

NIECH ŻYJE XXXV ROCZNICA

Wielkiego Października

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

CENA 15 Gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 268 (2584)

Łódź, piątek 7 listopada 1952 r.

W ROCZNICĘ WIELKIEGO ZWYCIĘSTWA

Każdego roku, w rocznicę wielkiego, historycznego zwycięstwa Rewolucji Październikowej bilansujemy zdobycze nowej epoki, otwierającej przed ludzkością perspektywy pełnego tryumfu ideałów sprawiedliwości społecznej, pełnej likwidacji przekłetej kapitalistycznej zasady wyzysku człowieka przez człowieka. To zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej wskazało wszystkim ucieszonemu i wyzyskiwanemu, prześladowanemu i gnębnemu — drogę do prawdziwej wolności.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa jest dla ludzkości symbolem pokoju i wolnego życia. Dlatego z gorącą miłością i dumą patrzy pracujący całego świata na niezwykłą ostoję postępu, na kraj zwycięskiego socjalizmu, który od 35-ciu lat jest żywym przykładem braterstwa narodów, i międzynarodowej solidarności w walce z niebezpieczeństwem imperialistycznej agresji. W ciężkich latach faszystowskiej napaści Kraj Rad kierowany przez Józefa Stalina — zdruczył i zniszczył potężną, militarną maszynę hitlerizmu, walcząc z zdemokratyzowaną, przeważnie stalnowską strategią i nauką wojenną. Ujawniona została ogromna wyższość ustroju socjalistycznego, a w wyniku zwycięstwa socjalistycznego państwa nad faszystem układ sił na świecie uległ radykalnej zmianie na korzyść obozu demokracji i postępu. Walka narodów radzieckich i walka braterskich partii komunistycznych Europy przeciwko faszystowskiemu najeźdźcom — stworzyła szeroką bazę dla jednoczącego wszystkich uczelnych ludzi frontu antyimperialistycznego, frontu pokoju. Obrona pokoju jest dzisiaj naczelnym zadaniem pracujących całego świata. Przewodzą sprawę pokoju zrodzony ze zwycięstwa Października — Związek Radziecki, awangarda światowej klasy robotniczej, przewodzą wielcy uczniowie Lenina i Stalina, ludzie, którzy w swym kraju budują komunizm. Kraj zwycięskiego socjalizmu — niezwykła twierdza w walce o pokojowe współzycie między narodami jest dla imperializmu i podżegaczy wojennych zaporą i przeszkodą w ułazymieniu świata. Dlatego ciska ją gromy i zięć nienawiści do ZSRR — podpalacze świata. Ale potęga obozu pokoju skupiającego się wokół Związku Radzieckiego jest niezwykła. Jest to zarazem walka dreczonych ludów państw kapitalistycznych o wolność i niepodległość.

Bezwzględny bój o pokrzyżowanie agresywnych planów monopolistów amerykańskich wiąże się ściśle z walką o niepodległość i suwerenność narodów.

Dlatego masy pracujące całego świata głęboko zrozumiały słowa i rodnie podejmą i wykonają wez-

wanie rzucone przez Wielkiego Stalina na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego:

„DAWNIEJ BURZUAZJA UCHODZIŁA ZA GŁOWĘ NARODU, BRONIŁA ONA PRAW I NIEZAWISŁOŚCI NARODU, STA WIAJĄC JE „PONAD WSZYSTKO“. OBECNIE ANI ŚLADU NIE POZOSTAŁO PO „ZASADZIE NARODOWEJ“. OBECNIE BURZUAZJA SPRZEDAJE ZA DOLARY PRAWA I NIEZAWISŁOŚĆ NARODU. SZTANDAR NIEZAWISŁOŚCI NARODOWEJ I SUWERENNOŚCI NARODOWEJ WYRZUCONY ZOSTAŁ ZA BURTE, NIE ULEGA WATPLIWOSCI ZE SZTANDAR TEN WYPADNIE PODNIEŚĆ WAM, PRZEDSTAWICIELOM PARTII KOMUNISTYCZNYCH I DEMOKRATYCZNYCH I PONIEŚĆ GO NA PRZOD, JEZELI CHCECIE BYĆ PATRIOTAMI SWEGO KRAJU, JEZELI CHCECIE SIĘ STAC KIEROWNICZĄ SIŁĄ NARODU. NIE MA POZA TYM NIKOGO, KTO MOGŁBY GO PODNIEŚĆ“.

Dla nas, dla narodu polskiego jest zwycięstwo Wielkiego Października świętem wolności i niepodległości narodowej. Dzięki temu zwycięstwu odzyskałmy dwukrotnie niepodległość. Dzięki żołnierzom Rewolucji Październikowej, którzy na swych bagnietach przynieśli wolność naszemu krajowi, mogliśmy obalić panowanie kapitalistów i obszarników, uzyskać sprawiedliwe granice państwowe, przystąpić do budowy podstaw socjalizmu.

Korzystając z wszechstronnej, braterskiej pomocy Ojczyzny Lenina i Stalina wnosimy fundamenty swej szczęśliwej przyszłości. Wzornując się na osiągnięciach Kraju Rad uczymy się bolszewickiej niezłomności w pokonywaniu przeszkód na drodze do zwycięstwa.

Gdy w 35-tą rocznicę wielkopomnego zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej oczy pracujących całego świata zwrócone są ku Moskwie — stolicy socjalizmu i pokoju, gdy narody świata przesyłają swoje płomienne pozdrowienia pracującym Związku Radzieckiego i uczucia wdzięczności dla niezłomnego chorążego pokoju — Stalina. To nasz naród daje w tym wspaniałym przejawie braterskiej międzynarodowej solidarności swe głębokie przywiązanie do wielkich, twórczych, nieśmiertelnych i de i Lenina - Stalina, idei niosących pokój, wolność i dobrobyt setkom milionów ludzi na świecie.

ARTUR
KARACZEWSKI



Uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA. — 6 bm. — w przeddzień XXXV rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — odbyła się w hali sportowej w Warszawie uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR Przemysław Bierut.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, członko-

wie KC PZPR, generalicya z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, aktywiści partyjni oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Obecni byli przedstawiciele

dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych.

Przy dźwiękach hymnów Polski i ZSRR — wśród gorących owacji zajmują miejsca w prezydium akademii członkowie Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z przewodniczącym KC PZPR Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele, zasłużeni działacze ruchu rewolucyjnego, członkowie

politycznych i organizacji społecznych, oraz czołowi przewodnicy pracy.

Wśród członków Biura Politycznego zajmuje miejsce w prezydium charge d'affaires Związku Radzieckiego D. I. Zaikin.

Przewodnictwo Akademii obejmuje sekretarz KC PZPR premier J. Cyrankiewicz, który zagajając uroczystość oświadcza:

(Dalszy ciąg na str. 7)

Wytyczne piątej pięciolatki radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych

Referat sekretarza KC PZPR Franciszka Mazura wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

Towarzysze!

Miliony prostych ludzi na całym świecie — ludzie pragnący pokoju i sprawiedliwości społecznej — w czasie trwania XIX Zjazdu czują i rozumiały, że w Moskwie, na Kremlu, mówi się o ich własnych sprawach, że wynik obrad Wielkiej Partii Lenina i Stalina będzie posiadał decydujący wpływ na ich własne losy. Dlatego też na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego skierowane były oczy robotników, chłopów i wszystkich postępowych ludzi świata.

Towarzysze!

Związek Radziecki stał się nadzieją wybitną dla uciskanych i wyzyskiwanych całego świata.

Lepi i Stalin stale uczyli klasę robotniczą, masy pracujące ZSRR, że ich wielkie socjalistyczne budownictwo — to wypełnienie obowiązków wobec międzynarodowego proletariatu.

Towarzysz Stalin w swym przemówieniu do działaczy gospodarczych w roku 1931 powiedział:

„Musimy posuwać się naprzód, tak, aby klasa robotnicza całego świata patrzyła na nas mogła powiedzieć: oto mój czelowy oddział, oto moja brygada szturmowa”.

Narody Związku Radzieckiego z honorem wywiązały się z tego obowiązku.

Wspaniałe tempo rozwoju Związku Radzieckiego, jego potężne dotychczasowe osiągnięcia, olbrzymie plany rozbudowy, ujęte w dyrektywach, uchwalonych przez XIX Zjazd, sam przebieg Zjazdu — to świadectwo wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, to żywy konkretny dowód, że istnieje wyjście z kryzysów, bezrobocia, nędzy, trapiących masy pracujące krajów kapitalistycznych.

Zwycięstwa Związku Radzieckiego są naszymi zwycięstwami

Wzrost potęgi gospodarczej Związku Radzieckiego, wzrost dobrobytu i kultury narodów radzieckich — to wzmocnienie sił światowego postępu, to rękojmią umocnienia pokoju na świecie.

Szczególnie dobitnie zdaje sobie z tego sprawy naród polski. Przecież to wszechstronna, bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego pozwala nam rozbudowywać w niesłychanie szybkim tempie gospodarkę narodową Polski, przyczyniając się do wspaniałego rozwoju naszego państwa.

Zwycięstwa Związku Radzieckiego są naszymi zwycięstwami, osiągnięcia ludzi radzieckich są naszymi osiągnięciami, a radziecka nauka i technika jest dla nas ogromną pomocą w naszym marszu naprzód.

Wiedzą o tym dobrze budowniczości Nowej Huty, Żerania i innych naszych budowli socjalizmu, wznoszący swe wspaniałe zakłady w oparciu o radziecką technikę.

Wiedzą o tym dobrze nasi uczeni, korzystający szeroko w swych badaniach ze wspaniałych zdobyczy nauki radzieckiej.

Robotników, ludzi pracy całego świata, radują głęboko coraz to nowe, coraz większe i coraz wspanialsze osiągnięcia Kraju Rad.

W swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” opublikowanej w przededniu XIX Zjazdu towarzysz Stalin opracował i rozwinął marksistowską naukę o drogach budownictwa komunizmu. Praca ta uzmysłowiła nam wszystkim ze szczególną dobitnością głęboką przepaść jaka dzieli świat socjalizmu — świat stałego rozwoju techniki, stałego wzrostu produkcji, stałego wzrostu dobrobytu wszystkich ludzi pracy — od świata kapitalistycznego, którym rządzi prawo zwierzęcej pogoni za maksymalnym zyskiem, światem rozdzieranego przez przeciwieństwa wewnętrzne, światem imperialistów, knujących nowe zbrodnie wojenne.

Wspaniałe tempo rozwoju gospodarki radzieckiej świadectwem nieporównanej wyższości socjalizmu nad kapitalizmem

Ta nowa praca towarzysza Stalina stała się już dzisiaj potężną bronią w ręku wielu milionów ludzi pracy na całym świecie.

Jak już powiedział towarzysz Bierut — genialne wskazania towarzysza Stalina zawarte w jego pracach nadawały kierunek obradom XIX Zjazdu KPZR.

W swym historycznym przemówieniu 9 lutego 1946 r. towarzysz Stalin postawił przed narodem radzieckim zadanie zwiększenia poziomu produkcji przemysłowej trzykrotnie w stosunku do poziomu przedwojennego, osiągnięcia 50 mil. ton wytopu surowki, stali — 60 milionów ton, węgla 500 milionów ton, ropy naftowej — 60 miln. ton.

„Tylko pod tym warunkiem można uważać — mówił towarzysz Stalin — że nasza ojczyzna będzie zabezpieczona przed wszelkimi niespodziankami. Na wykonanie tego trzeba będzie chyba trzech nowych pięciolatek, jeżeli nie więcej. Lecz dzieła tego można dokonać i my musimy go dokonać”.

Olbrzymi entuzjazm mas pracujących Związku Radzieckiego, który znalazł swój wyraz w potężnym rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, pozwolił znacznie skrócić czas potrzebny do wykonania tych zadań.

Mimo, że wojna zahamowała rozwój przemysłu Związku Radzieckiego na 8—9 lat, tj. prawie na dwie pięciolatki, produkcja przemysłu ZSRR w 1951 roku była blisko 13 razy większa niż w 1929 r., podczas gdy w analogicznym okresie produkcja przemysłowa w USA wzrosła tylko dwukrotnie, w Anglii o 60 proc., we Włoszech o 34 proc., we Francji tylko o 4 proc.

Wskazuje to, że stosunek potencjału przemysłowego ZSRR do potencjału krajów kapitalistycznych zmienia się coraz bardziej na korzyść Związku Radzieckiego.

Dyrektywy nowego planu pięcioletniego, uchwalone na XIX Zjeździe WKP(b), zakładają nowy olbrzymi wzrost produkcji przemysłowej. Ustalają one, że produkcja ta w roku 1955 będzie w przybliżeniu o 70 proc. wyższa od produkcji roku 1950. Oznacza to, że wzrośnie ona trzykrotnie w porównaniu z rokiem 1940.

Rozwój socjalistycznej produkcji podporządkowany jest podstawowemu celowi społeczeństwa socjalistycznego: zapewnienia maksymalnego zaspokojenia stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa.

Budując nowe zakłady o wysokim poziomie technicznym, podnosząc poziom techniczny i poziom organizacji pracy starych zakładów — Związek Radziecki stwarza możliwości stałego wzrostu wydajności pracy, stałego zmniejszenia kosztów własnych, stałego i coraz szybszego wzrostu produkcji, i zapewnia coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, osiągnięcie takiego poziomu produkcji na głowie ludności, przy którym w warunkach ustroju socjalistycznego już coraz wyraźniej staje się widoczna perspektywa przejścia do komunizmu.

Wzrost dobrobytu i kultury narodu radzieckiego, jak świadczą o tym dobitnie przykłady ostatnich lat, staje się sam z kolei czynnikiem oddziaływującym na dalszy potężny wzrost socjalistycznej produkcji, na dalsze podniesienie wydajności pracy.

Dyrektywy XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie planu pięcioletniego, ustalają przeciętne roczne tempo wzrostu całej globalnej produkcji przemysłowej w przybliżeniu na 12 proc. przy czym tempo wzrostu produkcji środków produkcji (grupy „A”) na 13 procent, a produkcji artykułów konsumpcyjnych (grupy „B”) na 11 procent.

Szybszy rozwój produkcji środków produkcji jest nierozdzielnie związany z realizacją obiektywnego prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju oraz z realizacją podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, które określa towarzysz Stalin — jako

„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa, w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”.

W swej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, towarzysz Stalin pisze:

„A co to znaczy zrzecząc się z prymatu produkcji środków produkcji? Znacząco zlikwidować możliwość nieustannego rozwoju naszej gospodarki narodowej, albowiem nie można realizować nieprzerwanego wzrostu gospodarki narodowej, nie przestrzegając jednocześnie prymatu produkcji środków produkcji”.

Wzrost produkcji środków produkcji w piątej pięciolatce znajduje swój wyraz w olbrzymim wzroście produkcji hutnictwa, energetyki, wdrożeniu produkcji przemysłowych decydujących o rozwoju bazy paliwowej, wreszcie w olbrzymim wzroście przemysłu maszynowego, chemicznego i przemysłu materiałów budowlanych.

„Podstawą rozwoju przemysłu i całej gospodarki narodowej jest hutnictwo” — mówił na Zjeździe przewodniczący Państwowej Komisji Planowania towarzysz Saburov.

Dlatego też dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego ustalają zwiększenie wytopu surowki w stosunku do roku 1950 w przybliżeniu o 76 proc., stali o 82 proc., a produkcji wyrobów walcowanych — o 64 proc. O ogromie tych cyfr świadczy fakt, że np. sam przyrost produkcji wyrobów walcowanych przewyższy całą radziecką produkcję tych wyrobów z roku 1940. W ciągu ostatnich lat hutnictwo radzieckie zrobiło już potężny krok naprzód w porównaniu z okresem przedwojennym.

Towarzysz Malenkov na Zjeździe wskazał, że w ciągu ostatnich trzech lat — 1949—1951, przyrost wytopu surowki wynosił 8 milionów ton, przyrost wytopu stali — 13 milionów ton i przyrost produkcji wyrobów walcowanych — 10 milionów ton. Dla osiągnięcia takiego przyrostu w latach przedwojennych trzeba było zużyć zamiast wspomnianych 3 lat, w zakresie wytopu surowki 8 lat, stali — 9 lat, w produkcji wyrobów walcowanych — 12 lat.

Jeszcze szybciej niż hutnictwo żelaza i stali zwiększy się w ciągu piątej pięciolatki produkcja hutnictwa metali nieżelaznych: miedzi — o 90 proc., ołowiu — 2,7 raza, aluminium — 2,6 raza, cynku — 2,5 raza itd.

Bardzo ważnym warunkiem realizacji narkreślonego tempa rozwoju produkcji i postępu technicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju.

Plan stawia zadanie powiększenia produkcji energii elektrycznej w przybliżeniu o 80 proc., czyli zakłada tu tempo przewyższające ogólne tempo wzrostu produkcji przemysłowej. Umożliwia to dalsze podniesienie poziomu elektryfikacji przemysłu, pozwala na znaczne rozszerzenie zastosowania energii elektrycznej w rolnictwie i dalszy rozwój elektryfikacji transportu.

Przyrost produkcji energii elektrycznej w ciągu ostatnich trzech lat (1949—1951) wyniósł — 37 miliardów kWh. W latach przedwojennych na osiągnięcie takiego przyrostu trzeba było 9 lat.

Paliwo, jak wiadomo, ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej. Już w roku 1952 wydobycie ropy naftowej dojdzie do 47 milionów ton, czyli będzie przeszło o połowę większe niżeli w r. 1940. Wydobycie węgla zaś osiągnie 300 milionów ton, tj. o przeszło 80 proc. więcej, niżeli w roku 1940. W ciągu pięciolatki produkcja ropy naftowej wzrośnie w przybliżeniu o 85 proc., a węgla — o 43 proc.

Zakłady przemysłu maszynowego dostarczają sprzętu dla nowych fabryk, dla renowacji starych zakładów przemysłowych, dla transportu i rolnictwa. Dlatego produkcja tego przemysłu musi rosnąć szybciej niżeli produkcja innych gałęzi przemysłu. Tej stalinowskiej zasady przestrzega ściśle nowy plan pięcioletni. Produkcja przemysłu maszynowego w ciągu pięciolatki wzrośnie dwukrotnie, w tym: produkcja turbin parowych i hydraulicznych wzrośnie w porównaniu z czwartą pięciolatką w przybliżeniu 4,3 raza, urządzeń dla walcowni — 2,8 raza, aparaty dla przemysłu naftowego — 5,2 raza. Olbrzymi rozwój przemysłu budowy maszyn odzwierciedla, równoległe z olbrzymim rozmachem elektryfikacji, zasadniczą drogę budowy materialno-technicznej bazy komunizmu.

Stwarza to przesłanki dla nowego wielkiego wzrostu wydajności pracy, podstawowego warunku coraz pełniejszego zaspokojenia rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przechodzenia do komunizmu.

Ustrój socjalistyczny dąży do tego, aby uczynić pracę robotnika coraz bardziej wydajną i coraz lżejszą, aby ciężki fizyczny trud zastąpić pracą maszyn, kierowanej przez robotnika.

W swojej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” towarzysz Stalin wskazał:

„Nigdzie tak chętnie nie stosuje się maszyn jak w ZSRR, ponieważ maszyny oszczędzają pracę społeczeństwu i czynią pracę robotników lżejszą a wobec tego, że w Związku Radzieckim nie ma bezrobocia, robotnicy z wielką ochotą używają maszyn w gospodarce narodowej”.

Dlatego też produkcja wielkich i ciężkich obrabiarek w 1951 roku zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 8,1 raza, zaś produkcja obrabiarek wysokoprecyzyjnych — kilkadziesiąt razy.

W latach piątej pięciolatki nastąpi dalszy poważny rozwój przemysłu budowy maszyn — produkcja obrabiarek wzrośnie w porównaniu z czwartą pięciolatką, jeśli idzie o wielkie obrabiarki, w przybliżeniu 3,6 raza, a produkcja obrabiarek wysokoprecyzyjnych — 4 razy.

Ten potężny rozwój przemysłu ciężkiego, produkującego środki produkcji, stwarza podstawy i zapewnia stały wzrost dobrobytu ludzi radzieckich i wzrost ich zaopatrzenia w artykuły konsumpcyjne.

Piąta pięciolatka powinna zapewnić na bazie rozwoju przemysłu ciężkiego i rolnictwa szybkie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zasoby surowców rolniczych umożliwią zwiększenie w ciągu pięciolatki produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 proc. przy tym produkcja tkanin bawełnianych zwiększy się w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu o 61 proc., tkanin wełnianych — o 54 proc., obuwia skórzanego — o 55 proc., mięsa — o 92 proc., połowy ryb zwiększą się o 58 proc., produkcja cukru — o 78 proc., tłuszczów zwierzęcych — o 72 proc., tłuszczów roślinnych — o 77 proc., konserw — 2,1 raza,

Stawiając wielkie zadania w dziedzinie zwiększenia produkcji przemysłowej XIX Zjazd KPZR zwrócił szczególną uwagę na konieczność zwiększenia wysiłków w kierunku przeprowadzenia oszczędności.

Rozwój gospodarki narodowej ZSRR odbywa się w drodze wykorzystania własnych zasobów wewnętrznych. Stąd też oszczędność występuje jako doniosły warunek stworzenia wewnętrznie — gospodarczej akumulacji.

„Reżim oszczędności — mówił na Zjeździe towarzysz Malenkov — jako metoda socjalistycznego gospodarowania, odegrał wielką rolę w dziele uprzemysłowienia kraju. Obecnie, kiedy w kraju naszym następuje nowy, potężny wzrost gospodarki narodowej, a jednocześnie dokonuje się systematycznej niżki cen towarów masowego spożycia, reżim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia”.

Oszczędność i wydajność pracy stają się doniosłym czynnikiem wzrostu produkcji.

W okresie od 1940—1951 roku wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 50 proc., przy czym 70 proc. przyrostu produkcji przemysłu uzyskano w tym okresie dzięki podniesieniu wydajności pracy.

By zrealizować zadanie ogólnego podniesienia wydajności pracy, dyrektywy piątego planu pięcioletniego zwracają szczególną uwagę na rekonstrukcję starych fabryk.

Szczególną uwagę zwrócono na Zjeździe na zwiększenie wykorzystania zdolności produkcyjnych istniejących przedsiębiorstw. Tak np. w hutnictwie równoległe z przewidywanymi inwestycjami, które mają zwiększyć zdolności produkcyjne wielkich pieców o 32 proc. w stosunku do 4-ej pięciolatki, około 30 proc. całego przewidzianego przyrostu wytopu surowki wyprodukowane będzie dzięki lepszemu wykorzystaniu istniejących wielkich pieców.

W przemyśle węglowym pięciolatka przewiduje wzrost wydobycia węgla o 43 proc., przy czym około 25 proc. przyrostu winno być osiągnięte przez lepszą eksploatację istniejących kopalni.

Szczególną uwagę zwrócono na oszczędności w budownictwie, gdzie dotąd w niezadowalającym stopniu wykorzystuje się środki mechanizacji, wydajność pracy jest jeszcze niska, a materiały — używane często w sposób rozrzutny.

Wielu towarzyszy podkreślało na Zjeździe, że działacze gospodarczy muszą zwracać o wiele więcej uwagi na zagadnienia ekonomiczne — finansowe, umiejętnie łączyć zagadnienia rozwoju techniki i organizacji pracy z zagadnieniami finansowo — gospodarczymi. Kierownik przedsiębiorstwa lub resortu gospodarczego musi zdawać sobie sprawę, jak prawo wartości oddziaływać na prace jego przedsiębiorstwa lub resortu. Tylko wtedy będzie on doceniał i umiał uwzględnić w swej działalności zagadnienia takie jak sprawa rachunku gospodarczego i rentowności przedsiębiorstw, sprawa kosztów własnych, sprawa cen itp.

„Zło polega na tym — uczy towarzysz Stalin — że nasi działacze gospodarczy i planiści, z nielicznymi wyjątkami, nie są zaznajomieni z działaniem prawa wartości, nie studiują tego działania i nie umieją go uwzględnić w swych obliczeniach”.

Abym zrealizować zadania nowego planu trzeba podnieść na wyższy poziom samą pracę planowania, pracę planistów gospodarczych. Aby wykonać zadania planu, trzeba zapewnić właściwe proporcje rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu, trzeba umieć wykrywać i wykorzystywać dotąd utajone rezerwy wewnętrzne przemysłu. Po to zaś trzeba umieć lepiej niż dotąd opracowywać i posługiwać się takimi ekonomicznymi wskaźnikami planu, jak wydajność pracy, normy zużycia materiałów, wydatków administracyjnych i wiele innych.

Wnioski dla nas:

Plan piątej pięciolatki ZSRR ma ogromne znaczenie dla naszego kraju. Wytyczne tego planu dają nam obraz drogi do zwycięstwa socjalizmu, wspaniałych osiągnięć drogi, na jaką wkroczył także nasz naród. Stanowią one dla nas jednocześnie niewyczerpane źródło doświadczeń i nauk w walce o realizację bieżących zadań Planu Sześciolatki i zbudowanie nowego długofalowego planu gospodarki narodowej, o którym mówi program Frontu Narodowego.

Dotychczasowa realizacja Planu Sześciolatki w zasadzie przebiega zgodnie z jego założeniami, a nawet je wyprzedza, jednak w praktyce wykonania mamy sporo braków i niedociągnięć.

I tak, nasza energetyka, mimo jej poważnego rozwoju, nie nadążyła jeszcze za szybki rozwój gospodarki narodowej, a tym samym za wzrostem zapotrzebowania przemysłu na energię elektryczną.

Jak wiadomo nasze hutnictwo żelazne w roku bieżącym pomimo znacznego wzrostu w stosunku do roku ubiegłego, nie wykonuje

(Dalszy ciąg na str. 4)

LENIN I STALIN

Istnieją ludzie, którzy w chwilach wielkiego przełomu losów ludzkości potrafią sięgnąć myślą dalej i głębiej niż ktokolwiek inny. Geniusz pozwala im dojrzeć potrzeby oraz prawidłowość rozwoju epoki i dzięki temu — wyrazić w sposób trafny dążenia przodującej klasy, dążenia rozwojowe całego etapu dziejów. Imiona ich stają się wtedy sztandarem mobilizującym ludzkość do walki o lepszy los i wytyczającym kierunek kroków historii. W naszej epoce rolę taką odegrali Lenin i Stalin — organizatorzy i przywódcy Wielkiej Październikowej Rewolucji.

Luty 1917 roku

Złamana została władza zniechęconego cara — samodzielnicy. Ale wieloletni „krwa wy trud” proletariatu rosyjskiego, wieloletni „krwawy trud” awangardy tego proletariatu — partii bolszewickiej i jej wodzów Lenina i Stalina nie był jeszcze uwieczniony pełnym zwycięstwem. Ster rządów chwyciła w swe ręce burżuazja. Rozpoczęła się wielka gra, w której stawką burżuazji było podstępne oszustwo obliczone na niedo-

„Zadnego poparcia Rządu Tymczasowemu, wyjaśnienie zupełnej kłamliwości jego obietnic”.

„Nie republika parlamentarna, lecz republika Rad Delegatów Robotniczych, Pa robotniczych i Chłopskich w całym kraju, od dołu do góry”.

„Konfiskata wszystkich gruntów obszarowych”.

„Natychniastowe połączenie wszystkich banków w kraju w jeden bank ogólnop-



Na zdjęciu reprodukcja obrazu Kibrika „Wystąpienie W. I. Lenina na I Wszechrosyjskim Zjeździe Rad Robotniczych i Zolnierskich”. Fot — CAL

pagandy i agitacji Partii wro- nikowego Zwycięstwa pracują- bec mas i drogę do Paździer- cego ludu.

W pół roku potem

24 października (7 listopada), powołany przez KC — Ośrodek Partyni do Kierowania Powstaniem, na czele którego stał Stalin — dał sygnał do szturm na Pałac Zimowy. Klasa robotnicza Rosji podjęła ostateczny, zwycięski bój z burżuazją. Krajoznawca „Aurora” salwa swych dział obwieścił początek nowej ery.

Przez okres tego półrocza, okres krótki, lecz niezwykle burzliwy i trudny, sytuacja zmieniała się co dzień i co godzinę. Czas przełomu wymagał od Partii niesłychanej głękości w taktyce, a jednocześnie żelaznej konsekwencji. Przez cały ten okres jednak — tak jak w latach poprzedzających, w 1905 i wcześniej — jasna, dalekowzroczna myśl Lenina i Stalina odsłaniała wszystkie zasadzki czające się na drodze Partii i wytyczała kierunek właściwego uderzenia.

To Lenin i Stalin wskazali Partii zasadę sojuszu robotniczo-chłopskiego. To Lenin i

Stalin uczyli, jak winna działać Partia by masę chłopstwa skupiły się wokół klasy robotniczej i zdecydowanie poparły rewolucję. To Lenin i Stalin udowodnili chłopom pracującym, że ich interes wiąże się nierozdzielnie z interesem klasy robotniczej. To Lenin i Stalin wskazywali, jak zachować najściślej więź z masami, uczyli skutecznej pracy politycznej wśród mas. To Lenin i Stalin kierowali działalnością Partii, tak by żywiołowo narastającym wystąpieniom mas nadać odpowiednią formę i skierować je po linii interesów rewolucji. To Lenin i Stalin nakreślili taktykę izolowania partii ugodowych — jako najniebezpieczniejszych ugrupowań w czasie gdy masę dochodzą do prognozy rewolucji.

Lenin i Stalin wreszcie wpłynęli decydująco na wybór właściwego momentu powstania zbrojnego. Lenin i Stalin

(d. c. na str. 6)



Na zdjęciu: Lenin, Stalin i Mołotow w redakcji gazety „Prawda” w 1917 r.

rzałość polityczną i łatwowierność mas. Celem tego oszustwa — zachowanie systemu wyzysku, „uspokojenie” rewolucji, wtłoczenie jej w ramy burżuazyjno — kapitalistycznej „legalności”.

Podczas gdy robotnicy i chłopci przelewając swą krew za rewolucję, spodziewali się zakończenia wojny, domagali się chleba i ziemi, żądali zdecydowanej walki z głodem — Rząd Tymczasowy pozostawał głuchy na wszystkie najżywniejsze postulaty mas, a nawet w głębokiej tajemnicy knuł plany restauracji monarchii i powołania na tron Michała Romanowa.

Była jednak siła zdolna przekroczyć te rachuby, zdolna wskazać ludowi słuszną drogę walki o jego prawa, uświadomić masom zdradziecką rolę mienszewicko — eserowskich przywódców: tą siłą była partia bolszewików i Lenin.

Gdy w kwietniową noc na Finlandzkim dworcu tłumy witały powracającego do Piotrogradu Lenina, padły słowa proste, a jednocześnie genialne przez to, że precyzując dobitnie dążenia mas stawały się ich programem i wytyczną w walce o zwycięstwo:

„...Wojna przy rządzie Lwowa i s-ki pozostaje lupieżczą wojną imperialistyczną...” „Nie można zakończyć wojny istotnie demokratycznym, a nie narzuconym przemocą pokojem — nie obalając kapitału”.

„Swoistość chwili biejącej w Rosji polega na przejściu od pierwszego etapu rewolucji, który na skutek niedostatecznego uświadomienia i zorganizowania proletariatu dał władzę burżuazji, do drugiego etapu, który powinien oddać władzę w ręce proletariatu i najbardziej wycieńczonych warstw chłopstwa”.

narodowy i zaprowadzenie nad nim kontroli Rady Delegatów Robotniczych”.

Oto program, który z dachu pancernego samochodu obwieścił masom pracującym Rosji — Lenin; jego słynne tezy kwietniowe, które określiły linię uświadamiającą pro-

M/S „Mickiewicz” idzie wzdłuż południowych wybrzeży Krymu. Wśród wysokich, urwistych skał widać budowle Sewastopola. Zostawiamy za rufą kontury bohaterstwa miasta i zmieniamy kurs na Noworosyjsk. Statek nasz ma załadować tam zboże, które Związek Radziecki wysłał dla głodujących Indii.

Na redzie Noworosyjska zarzucamy kotwicę następnego dnia rano. Zaraz po wejściu do portu na statek przychodzą brygady cieżli, którzy budują w ładowniach specjalne przegrrody i „kominy”, zabezpieczające zboże przed przesypaniem i ułatwiające jego wentylację. Później statek zostaje przechylony pod potężne rury elewatora, „ciągnącego” zboże wprost z wagonów kolejowych, przybywających z odległych kolchozów Ukrainy i Rosji. W przeciągu 24 godzin

załadunek kilku tysięcy ton zboża zostaje ukończony. Zegnany radziecki port i nocą wychodzimy w morze, kierując się na Bosfor.

Drugiego dnia przechodzimy obok niezliczonych minaretów i kopuł meczetów Konstantynopola. Między wyspami Morza Marmara, mającą ukryte sylwetki wojennych okrętów liniowych i lotniskowców. To flota amerykańska, która przybyła w „sąsiedzkim odwiedziny” do tureckich cieśnin.

Po wyjściu z Dardaneli pilnie strzeżonych przez „atlanty-

Wiesław Andrzejewski

Ze zbożem do Indii

Red. Andrzejewski, pracownik „Dziennika Łódzkiego” brał udział w rejsie M/S „Mickiewicz”, który wiozł zboże z ZSRR do Indii.

ckich sojuszników” Turcji, przecinamy Morze Egejskie, pokryte siecią historycznych wyseppek, potem Morze Śródziemne i wchodzimy do Port Said. Stąd ruszamy wraz z długim konwojem statków rozmaitych bander, przez Kanał Sueski. Tu widać w stoku większym stopniu niż w Dardanellach jak „czułą” opiekę roztoczyli imperialiści nad „bramą do Indii”. Na brzegach kanału silne patrole i posterunki przeciwlotnicze, wielkie obozy wojskowe, lotniska.

Nasz pokojowy ładunek dziwnie kontrastuje z masami

wojska i sprzętu wojennego na pokładach innych statków, zdążających na Koreę i do Vietnamu.

Po piętnastu godzinach docieramy do miasteczka Suez, położonego na południowym krańcu kanału.

W Zatoce Sueskiej zarzucamy kotwicę, zdajemy reflektor kałanowy i kapitan załatwia niezbędne formalności związane z przepisami ruchu w kanale. Później statek jest już wolny. Porzucamy towarzystwo kilkudziesięciu zakotwiczonych w zatoce statków i wychodzimy na morze Czerwone.

Trzy doby potrzebne na przepłynięcie tego morza od Suezu aż do cieśniny Bab el Mandeb to okres nieprzerwanego żaru bijącego z jednej strony od Pustyni Arabskiej, z drugiej zaś od piaszczystych, pustynnych afrykańskich wybrzeży. Załoga śpi nocą na pokładzie. Dniem praca idzie o spale. Najmniejszy wysięk po woduje strumienie potu na całym cieple. Temperatura wody za burtą przekracza 30 stopni C. Jednak drogi ładunek wymaga starannej opieki. Odrywamy ładownie, przeprowadzając wentylację zboża.

Wspę Perim, zwiastujące zakończenie podróży o morzu Czerwonym załoga wita z westchnieniem ulgi. Zmieniamy kurs ze 159 stopni na 100 i przechodzimy obok poszarpanych pasm górskich w pobliżu Adenu. Po paru godzinach jesteśmy już na trawersie przylądka Guardafui. Od razu da-

Kto szedł od Lenina po Wisłę i naprzód, i naprzód po Odrę, przez gruzy i drogi rozkiszte, pod niebem spokojnym i modrym, a wicher bitewny niósł dalej, jak pocisk, jak burzę, jak grom, ten wie, że faszysta dom spalił, ten wie, kto zbuduje nam dom.

Kto spojrzal za siebie i spostrzegł ruiny, obozy i zgłiszcza, i księżyc nad nocą jak ostrze, i drzewo pod nocą jak piszczel, ten wie, że przenośli tę burzę, co ogniem owiała mu skroń, by człowiek ocalał, podwórze i studnia w podwórzu, i koń.

A żywy, co doszedł i został, i w rękę wziął młot i maszynę, by miasta budować i mosty i rudę przetapiać na szynę, ten wie, że tę wolność wykruwał przyjaciel, towarzyszy i brat — Rosjanin i Polak. I czuwa, by dom był spokojny i świat.

Stanisław Wygodzki

Pieśń o braterstwie

№ 208
Пятница
27 Октября 1917 г.

ИЗВѢСТІЯ

Центрального Исполнительного Комитета
и Петроградского Совета
РАБОЧИХЪ и СОЛДАТСКИХЪ ДЕПУТАТОВЪ.

Адрес: Петербургъ, Дворцовая площадь, № 1. Телефонъ № 2044. З. 200.
Адресъ редакціи: Дворцовая площадь, № 1. Телефонъ № 2044. З. 200.

Декретъ о мирѣ, принятый единогласно на засѣданіи Все- россійскаго Съѣзда Советовъ Рабочихъ, Солдатскихъ и Крестьянскихъ Депутатовъ 26 октября 1917 г.

Въвиду того, что война, начавшаяся в 1914 году, привела к неисчислимым жертвам и разрушениям, и ввиду того, что народы всех стран требуют прекращения этой войны, Советское правительство принимает следующий декрет:

1. Советское правительство предлагает всем народам мира заключить мир без условий.

2. Советское правительство требует от всех стран прекращения военных действий.

3. Советское правительство требует от всех стран признания права народов на самоопределение.

4. Советское правительство требует от всех стран признания права народов на национальное государство.

5. Советское правительство требует от всех стран признания права народов на социальную справедливость.

На zdjęciu: reprodukcja „Izwestii” z dnia 27 października, w której ukazal się „Dekret o pokoju”

Jednym z pierwszych dekretów państwa radzieckiego był wydany na II Zjeździe Rad, zaledwie w dzień po wybuchu rewolucji — dekret o pokoju.

Zjazd zwrócił się do rządów i narodów wszystkich prowadzących wojnę krajów z propozycją położenia kresu przelewowi krwi, rozpoczęcia pertraktacji pokojowych.

Dekret skierowany był zarazem do uświadomionych robotników najbardziej przodujących narodów ludzkości, by pomogli „pomysłnie” doprowadzić do końca sprawę pokoju i zarazem sprawę wyzwolenia pracujących i wyzyskiwanych mas ludności z wszelkiej niewoli i wszelkiego wyzysku”.

Od zarańca swej działalności Związek Radziecki podjął hasło walki o pokój i wyzwolenie społeczne na całym świecie. W ciągu swego 35-letniego istnienia Związek Radziecki systematycznie prowadzi politykę pokojową, demaskuje nięgnięcie wszystkie knowania wojenne imperialistów.

Tak było przed ostatnią wojną światową, kiedy to Związek Radziecki ostrzegał przed groźbą faszystów — popieranego przez imperialistów, tak jest i obecnie, gdy amerykańscy podżegacze czują do wywołania nowej wojny. Obecnie jednak wzrosła pozycja Związku Radzieckiego. W wyniku wyzwolenia narodów demokracji ludowych, ponad 600 milionów ludzi, nie licząc mas pracujących krajów kapitalistycznych, popiera i aktywnie walczy wraz z Związkiem Radzieckim o pokój. Wzmocniła się również znacznie potęga gospodarcza ZSRR — jeden z najważniejszych czynników, który hamuje zapędy imperialistów.

Polityka Związku Radzieckiego jest wyrazem pragnień mas pracujących całego świata. W Związku Radzieckim światowy ruch obrońców pokoju posiada granitową ostoję, o którą rozbijają się wszelkie zakusy awanturników wojennych.

Wytyczne piątej pięciolatki radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych

Referat sekretarza KC PZPR Franciszka Mazura wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Dalszy ciąg ze str. 2)

planów produkcyjnych w podstawowych asortymentach.

Nasz przemysł maszynowy zbyt powoli opanowuje produkcję nowych maszyn i urządzeń potrzebnych dla rozbudowy podstawowych gałęzi przemysłu, a w szczególności hutnictwa, energetyki i chemii i dla osiągnięcia szybkiego postępu w rolnictwie.

Wielu naszych działaczy gospodarczych widzi możliwości rozszerzenia produkcji tylko w nowych inwestycjach. Chodzi natomiast o to, aby prowadzić wielkie budownictwo inwestycyjne, równocześnie wykrywać nie wykorzystane rezerwy produkcyjne w istniejących zakładach, uruchamiać te rezerwy przy pomocy lepszej organizacji pracy, małej mechanizacji — wymagających często niewielkich wydatków i przekształcać te rezerwy w potężne źródło rozwoju gospodarki narodowej.

Wykorzystanie zdolności produkcyjnych w ZSRR jest bez porównania wyższe niż u nas.

Gdybyśmy na przykład w przemyśle hutniczym drogą rekonstrukcji i modernizacji urządzeń, lepszej organizacji pracy i podniesienia kwalifikacji naszych kadr, potrafili znacznie przybliżyć się do wskaźników osiągniętych przez hutnictwo radzieckie — mogliśmy otrzymać z istniejących pieców dodatkowo bardzo znaczne ilości surowców.

Znacznie podniosłoby się w hutnictwie produkcja stali, gdyby wszystkie stalownie dźwignęły się do poziomu stalowni hut „Kościuszko”, która osiągnęła wydajność z metra sześciennego pieca ponad 30 proc. wyższą od przeciętnej wydajności naszych stalowni.

Nasi budowniczowie skarżą się na niedostateczną ilość sprzętu budowlanego na wielkich placach budowy. Równocześnie, sprzęt, który posiadamy jest bardzo źle wykorzystany. Na przykład: najwyższa wydajność koparki z łyżką o pojemności pół tony wynosi u nas 150 ton ziemi dziennie. Przy budowie Pałacu Kultury i Nauki obsługa radziecka, pracując tą samą maszyną, dzięki wyższej zmianowości i lepszej organizacji pracy osiąga wydajność dzienną 500 ton ziemi.

Już na VII Plenum KC PZPR towarzyszy Bierut wskazywał na niewykorzystanie mocy produkcyjnej i dał nam zadanie, mówiąc:

„Należy skończyć z takim stanem rzeczy, gdy istniejące moce produkcyjne nie są wykorzystywane. Należy postawić sobie za zadanie możliwie najpełniejsze wykorzystanie istniejących moce produkcyjnych”.

Nasze współzawodnictwo socjalistyczne objęło wiele setek tysięcy robotników i przyczyniło się poważnie do wykonania planów gospodarczych wielu gałęzi produkcji. Cechuje je jednak dotąd kampanijność i brak ciągłości. Zobowiązania we współzawodnictwie podejmuje się u nas wciąż jeszcze przeważnie od rocznicy do rocznicy, od „święta” do „święta”, zamiast rozwijać współzawodnictwo jako ruch stały i ciągły, związany nierozdzielnie z codzienną walką o plan. Tylko tym można tłumaczyć fakt, że mamy zakłady o dużym odsetku uczestników współzawodnictwa socjalistycznego, które mimo to nie wypełniają swych planów produkcyjnych.

Zagadnieniem pierwszej wagi jest dla naszego przemysłu podniesienie jakości produkcji.

Nasi konsumenci mają słusne wymagania i słusne pretensje w stosunku do wielu gałęzi przemysłu lekkiego. Powszechnie wiadomo jak poważny jest odsetek braków w produkcji naszego przemysłu konfekcyjnego, czy przemysłu obuwi gumowego. Niekiedy fabryki tych gałęzi przemysłu po prostu marują wysoko jakościowe nieraz materiały.

Walka o poprawę jakości produkcji winna stać się centralnym zagadnieniem w całym naszym przemyśle. Nie powinniśmy tolerować braków i niskich jakości produkcji przemysłu socjalistycznego.

Nie wszędzie istnieją u nas normy rozchodu surowców i materiałów, a ustalone normy są często naruszane.

Nasze elektrownie zużywają około 200 gramów węgla więcej na wyprodukowanie 1 kilowato-godziny niż elektrownie Związku Radzieckiego, znaczy to, że gdybyśmy, przez modernizację urządzeń kotłowych i lepszą gospodarkę ciepłą zbliżyli się do radzieckich wskaźników w tej dziedzinie, pozwoliłoby to nam zmniejszyć rozchód węgla o około 2 miliony ton rocznie.

Marnotrawstwo energii elektrycznej jest jedną z podstawowych przyczyn jej niedoboru. Zużycie energii elektrycznej w naszym przemyśle na jednostkę produkcji — na tonę węgla, stali lub cementu — znacznie przekracza wskaźniki radzieckie.

Gdybyśmy w zużyciu energii elektrycznej osiągnęli wskaźniki radzieckie, wydobylibyśmy rezerwy równe mocy kilku dużych elektrowni.

Gdybyśmy dla przykładu potrafili przybliżyć się do radzieckiego wskaźnika zużycia koksu na wyprodukowanie tony surowki, za-

oszczędzilibyśmy w jednym roku około 400 tysięcy ton koksu.

Mamy w naszej gospodarce szereg jaskrawych przejawów marnotrawstwa. Np. w Krakowskich Zakładach Sodowych średnie zużycie amoniaku na 1 tonę sody surowej wzrosło w bieżącym roku w stosunku do roku ubiegłego o przeszło 30 proc. na skutek osłabienia dyscypliny technologicznej i niewłaściwego montażu nowo zainstalowanych aparatów produkcyjnych.

Szczególnie źle realizuje się system oszczędności w budownictwie. Na przykład straty cegły, spowodowane niszczeniem jej w czasie załadunku, wyładunku, transportu, niszczeniem jej na placach budowy, wynoszą miliony sztuk rocznie, z których można by wybudować wiele tysięcy tak brakujących nam izb.

Krytyczna analiza naszej działalności w świetle materiałów XIX Zjazdu wskazuje na wiele innych jeszcze braków i niedociągnięć i wskazuje drogi ich usunięcia oraz zbliżenia się do radzieckiego poziomu i radzieckich metod pracy.

Krytyka i samokrytyka, stosowana codziennie i bezwzględnie winna dopomóc nam w wykrywaniu naszych braków, a tym samym do wydobycia nowych rezerw i nowych możliwości.

Na szczególną uwagę zasługuje kontrola wykonania — sprawa niezwykle mocno podkreślana na XIX Zjeździe, a szczególnie zaniedbana u nas.

Wydaje się u nas niejednokrotnie całkiem dobre i słusne instrukcje, przyjmuje się dobre i słusne uchwały. Ale cóż z tych uchwał i instrukcji, kiedy często nikt potem nie interesuje się ich dalszymi losami, nie kontroluje czy zostały one wykonane. Rzecz jasna, że takie papierowe instrukcje i uchwały nie przynoszą żadnego pożytku.

Towarzysze!

Nie bacząc na wiele jeszcze braków, nasza gospodarka narodowa, przemysł, technika, posiadają wspaniałe osiągnięcia.

Jesteśmy w toku wykonywania porywających swym rozmachem zadań produkcyjnych i technicznych w naszym kraju.

Nasi działacze gospodarczy, nasz aktywny partyjny nie zawsze nawet zdają sobie sprawę z gigantycznych przemian, jakie dokonują się w naszym przemyśle i technice, często nie nadążają za tymi przemianami.

Koparki i żurawie wieżowe na naszych placach budowy, kombajny i ładowarki różnego typu w kopalniach, piec B w hucie „Kościuszko” i zginiacz w hucie „Bobrek” — produkcja syntetycznych paliw, włókien sztucznych, penicyliny, stłuki z polskich stoczni, nasze „Warszawy”, „Lubliny”, „Stary” wszystko to świadczy o rewolucji w technice. Wszystko to oznacza odwołanie od ciężkiej, mało wydajnej pracy, od łopaty, od prymitywu do nowej techniki, do mechanizacji i automatyzacji.

Tę nową technikę, tę nową wspaniałą rzeczywistość i imponującą perspektywę postępu technicznego zawiądzamy sojuszwowi, przy jaźni z Krajem Rad.

Radzieckie dostawy, radzieckie projekty, dokumentacja, licencje, literatura radziecka — oto codzienny realny wyraz tej przyjaźni.

Naszym zadaniem jest szyciej opanować nową technikę, szyciej przyswajać sobie produkuje radzieckie doświadczenia, szerzej, wszechstronniej, śmiałej korzystać z pomocy radzieckiej, wzbogacać swoją wiedzę, szyciej podążać za kroczącym naprzód wielkim Związkiem Radzieckim.

Zadania w dziedzinie rolnictwa

Ustalone przez dyrektwy tempo rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji rolnej, zapewnia szybki i odpowiedni do potrzeb społeczeństwa rozwój rolnictwa, zapewnia osiągnięcie między rolnictwem a przemysłem nowych proporcji, zgodnych z potrzebami gospodarki narodowej.

Więcej radziecka dzięki gospodarce zespołowej stała się zdolna do coraz wyższej organizacji pracy w oparciu o coraz wyższy poziom techniki rolniczej.

Ogromnie wzrosły możliwości techniczne rolnictwa radzieckiego, gdyż rozwinął się przemysł maszyn rolniczych do najbardziej skomplikowanych włącznie, rozwinął się przemysł chemiczny, produkujący nawozy sztuczne, buduje się wielkie elektrownie wodne i systemy irygacyjne, wciela się w życie stallowski plan przeobrażenia przyrody.

Rozwijają się i rosną potrzeby społeczeństwa radzieckiego, jego zapotrzebowanie na artykuły spożywcze i na surowce dla lekkiego przemysłu — gdyż rosną dochody ludności pracującej.

Wszystko to sprawia, że szybko i bez przerwy rośnie zarówno ilościowo, jak i jakościowo produkcja rolnictwa radzieckiego. 8 miliardów pudów (to znaczy 128 milionów ton) zboża zebrały w roku bieżącym kolchozy i sowchozy radzieckie.

„W ten sposób — stwierdził towarzysz Malenkow — problem zbożowy, uważany dawniej za najostrowszy i najpoważniejszy, został pomyślnie rozwiązany, rozwiązany ostatecznie i raz na zawsze”.

Z uczuciem triumfu oklaskiwali delegację Zjazdu to oświadczenie towarzysza Malenkowa.

Równocześnie rolnictwo radzieckie stanęło przed nowym zadaniem: zadaniem dokonania wielkich przemian jakościowych w charakterze produkcji rolniczej.

Już obecnie w rolnictwie ZSRR zaszły głębokie przemiany jakościowe. Obszary zasiewów zbóż zwiększyły się w 1952 r. w porównaniu do 1913 roku o 5 procent. Natomiast obszary zajęte pod uprawy roślin przemysłowych zwiększyły się więcej, niż 2,4 raza, a obszary zajęte pod rośliny pastewne, ponad 11 razy.

W hodowli coraz większą rolę odgrywa wysokowartościowa produkcja tłuszczów i mięsa, skór i wełny wysokiej jakości.

Dla zapewnienia koniecznych dostaw surowców rolnych dla przemysłu i polepszenia zaopatrzenia ludności w wysokojakościową żywność, dyrektwy Zjazdu przewidują dalszy intensywny rozwój upraw roślin przemysłowych i wytwórczości wysokogatunkowych produktów hodowli.

Przy zwiększeniu pogłowia bydła w całym rolnictwie o 18 — 20 proc. pogłowia owiec ma wzrosnąć o 60 — 62 proc., przy czym najszybciej rosnąć będzie pogłowia owiec cienkorunnych — zaś pogłowia trzody chlewnej wzrosnąć o 45 — 50 procent.

Dla umożliwienia rozwoju hodowli dyrektwy ustalają zadania dalszego szybkiego rozwoju bazy paszowej. Specjalny nacisk kładzie się na rozwój produkcji pasz treściwych i soczystych.

We wszystkich dziedzinach mamy więc kurs na dalszą intensyfikację rolnictwa zarówno w kierunku zwiększenia produkcji globalnej, jak polepszenia jej jakości i wartości.

Dyrektwy Zjazdu stwierdzają, że głównym zadaniem w dziedzinie rolnictwa jest dalsze zwiększenie urodzajności wszystkich kultur rolnych, dalsze zwiększenie pogłowia bydła.

W piątą pięciolatkę zostaną udoskonalone i szeroko zastosowane w rolnictwie traktory elektryczne oraz inne elektryczne maszyny rolnicze — w szczególności w rejonach wielkich elektrowni wodnych.

Obszar gruntów nawadnianych w ZSRR wzrosł w ciągu pięciolatki o 30 do 35 proc. Jeszcze szybsze przewiduje się tempo wzrostu obszarów osuszonych — 40 do 45 proc.

Dzięki zwycięstwu ustroju kolchozowego rolnictwo radzieckie wstąpiło więc na drogę stałego i coraz szybszego rozwoju. Ustrój kolchozowy jest jedną z najdonioślejszych zdobyczy ZSRR — gdyż włączył on masy chłopów do budownictwa socjalizmu, stworzył nowe, nieznane dotąd możliwości rozwoju wszystkich gałęzi produkcji rolnej, stworzył warunki do stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu wielu milionów chłopów.

Socjalistyczne rolnictwo radzieckie w niesłychanie krótkim czasie potrafiło zaleczyć rany odniesione w czasie wojny, która przyczyniła mu wielkie zniszczenia.

Ważne znaczenie miało zjednoczenie się małych kolchozów w wielkie, które łatwiej i szybciej mogą rozwijać wysokoproduktywną gospodarkę.

Obecnie na miejsce 254 tys. małych kolchozów w Związku Radzieckim istnieje 97 tys. wielkich kolchozów, o wysokiej produktywności i szerokim zastosowaniu najnowszych zdobyczy agrotechnicznych. Wydajność tych kolchozów oraz dobrobyt kolchoźników w tych kolchozach podniosły się znacznie w porównaniu z dawnymi małymi kolchozami.

Ideologowie burżuazji, chcąc „uzasadnić” ludobójcze plany imperializmu, odgrzewają kłamiwą, antynaukową teorię „zmniejszającej się wydajności gleby” zwałając na „siły wyższe” winę rosnącej nędzy szerokiej mas ludowych w krajach kapitalistycznych, rozwijają ludożercze koncepcje ograniczenia liczby ludności na kuli ziemskiej do połowy.

Rzeczywistość gospodarki radzieckiej zadaje kłam bredniom amerykańskich ludobójców.

Plony zbóż z hektara i ogólne urodzaje rosną w ZSRR z roku na rok. Tak na przykład w 1952 r. urodzaj pszenicy zwiększył się w porównaniu z rokiem 1940 o 48 procent. Zbiory bawełny w 1951 roku wyniosły przeciętnie dla radzieckich republik Wschodu 21 kwintali z hektara, gdy w tym samym roku zbiory bawełny w Egipcie wyniosły — 11,5 kwintala z ha, w Stanach Zjednoczonych — 8,3, w Indiach — 3,4, w Pakistanie 5,2, w Turcji — 7,2, w Iranie — 4,5 kwintala z ha.

Szczególne możliwości podniesienia plonów otwierają się przed rolnictwem na terenach objętych wielkim budownictwem irygacyjnym. Urodzaje zbóż na tych terenach osiągną przeciętnie 30 — 34 q z ha, ryżu — 40 — 50 q.

W ciągu pięciolatki plony z hektara pszenicy i bawełny zwiększą się o 55 — 65 proc., lnu — 40 — 50 proc., buraka cukrowego — 65 — 70 proc., kartofli 40 — 45 proc., kultur pastewnych — 100 — 200 proc.

Tak więc wzrost urodzajności będzie nadal głównym czynnikiem wzrostu globalnej produkcji rolnictwa radzieckiego. Trzeba pamiętać, że są to liczby przeciętne dla wielkich przestrzeni różnorodnych gleb.

Drogą do osiągnięcia tych wyników będzie dalsze wzmocnienie i rozwój kolchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo-traktorowych na bazie najwyższej techniki i agrokultury.

Już dziś rolnictwo radzieckie jest najbardziej zmechanizowanym i technicznie wyposażonym rolnictwem na świecie.

Ilość MTS zwiększyła się w okresie powojennym o 1.546 nowych jednostek i osiągnęła cyfrę 8.939.

Dyrektwy ustalają, że moc parku traktorowego będzie zwiększona w ciągu pięciolatki o około 50 proc., a dzienna efektywna praca traktora — również o około 50 proc.

Jedną z dróg prowadzących do podniesienia urodzajności jest dalszy rozwój poziomu agrotechniki. Sowchozy i kolchozy szybko opanowują prawidłowy płodoziem zasiewów traw wieloletnich, walczą o polepszenie selekcji nasion, polepszenie obróbki ziemi i jej nawożenia.

Stały wzrost poziomu kadr rolniczych, wspólne prace instytutów naukowych z praktykami rolnictwa stanowią rezerwy, że zadania agrotechniczne zostaną wykonane. W chwili obecnej w rolnictwie ZSRR pracuje ponad 400 tys. agronomów.

Wzmocnienie kolchozów i sowchozów pozwoliło szybko zwiększyć powierzchnię zasiewów. Przedwojenny obszar zasiewów został w 1952 roku przekroczony o 5,3 miliona hektarów, a w stosunku do 1913 roku powierzchnia upraw zwiększyła się 1,4 raza.

W tym samym czasie powierzchnia uprawna w państwach kapitalistycznych kurczy się z roku na rok, a miliony średnich i drobnych gospodarstw rolnych z ich zacofaną, często średniowieczną techniką uprawy, na skrawkach ziemi, bez możliwości stosowania maszyn i nawozów, giną corocznie pod naporem kapitalistycznej konkurencji kulaków i obszarników.

W przeciwieństwie do świata kapitalistycznego globalna suma dochodów chłopskich w ZSRR wzrosła od 1940 do 1951 roku o 78 proc. W toku piątej pięciolatki dochody chłopstwa kolchozowego będą stale rosły.

Ważnym czynnikiem dalszego wzrostu dobrobytu chłopów kolchozowych będzie stopniowo rozszerzana bezpośrednia wymiana z państwem nadwyżki produkcji rolnej kolchozów na wyroby przemysłowe. Ta bezpośrednia wymiana produktów daje już w roku bieżącym kolchozom kilka miliardów rubli zysku.

My w Polsce wkroczyliśmy dopiero na drogę, którą nasi towarzysze radzieccy odbyli przez 35 lat władzy proletariackiej. Potrafiliśmy już dowiedzieć wyższości władzy ludowej i jej gospodarki nad władzą i gospodarką kapitalistów. Również i w dziedzinie rolnictwa, gdzie zacofany ustrój gospodarczy stwarza nam szczególne trudności, potrafiliśmy osiągnąć szereg sukcesów w postaci zwykłych plonów, bardziej postępowej i zarazem bardziej korzystnej dla chłopów struktury zasiewów, szybkiego tempa rozwoju hodowli oraz mechanizacji, która już dziś podnosi wydajność produkcji, oszczędza i czyni lżejszym trud chłopów-rolników. Mamy jeszcze wiele do zrobienia w walce o wzrost produkcji gospodarstw indywidualnych, małych i średniorolnych. Lecz coraz bardziej staje się jasne dla wszystkich — zarówno w świetle naszych trudności, jak i w świetle ogromnych osiągnięć socjalistycznego rolnictwa ZSRR — że socjalistyczna przebudowa rolnictwa w naszym kraju może przed nim otworzyć nieograniczone perspektywy, może umożliwić nam przełamanie tych trudności raz na zawsze.

Jest już w naszym kraju sto tysięcy chłopów małych i średniorolnych, którzy to zrozumieli i złączyli swoje gospodarstwa w 4-tygodniowe spółdzielnie produkcyjne. Są dziesiątki i setki tysięcy innych, którzy są bliżej decyzji. Są miliony chłopów pracujących, którzy wahają się, przyglądając i wąż w sobie decyzję, ale których na razie wstrzymują stare nawyki i zacofanie, narzucane wsi od wielu pokoleń.

Od postawy naszego aktywu — przyjaźnej i pełnej wyrozumienia dla mas chłopstwa pracującego, zdecydowanej w demaskowaniu i izolowaniu politycznym kulaka, od naszej troski o umacnianie naszych spółdzielni i popularyzowanie ich osiągnięć, od naszej umiejętności rozpowszechniania prawdy o porwujących osiągnięciach i planach rolnictwa Związku Radzieckiego — zależy nasze zwycięstwo i na tym, jednym z najtrudniejszych, odcinków.

Handel wewnętrzny i zagraniczny

Wzrost produkcji przemysłu i rolnictwa zapewnia wzrost dobrobytu narodu radzieckiego, pozwala na coraz lepsze zaopatrzenie pracujących; znajduje ono wyraz w liczbach dotyczących wzrostu obrotu towarowego w ZSRR.

(Dalszy ciąg na str. 5)

Wytyczne piątej pięcioletki radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych

Referat sekretarza KC PZPR Franciszka Mazura wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Dalszy ciąg ze str. 4)

W okresie powojennym obroty towarów w handlu państwowym i spółdzielczym zwiększyły się 2,9 raza i znacznie przewyższyły poziom przedwojenny.

Od 1948 roku (roku zniesienia systemu kartkowego) do 1952 obrót w handlu detalicznym wzrastał dwukrotnie. W 1951 roku sprzedano w sklepach państwowych i spółdzielczych w porównaniu z rokiem 1940 mięsa i przetworów mięsnych o 80 proc. więcej, ryb i przetworów rybnych o 60 proc. więcej, masła — o 80 proc., tłuszczów roślinnych i innych dwa razy więcej, cukru o 70 proc., tkanin o 80 proc., obuwia o 50 proc. więcej.

Równocześnie podnosi się jakość towarów, sprzedawanych ludności, a asortyment staje się coraz bardziej urozmaicony.

W okresie powojennym znacznie wzrósł w obrocie towarowym udział towarów przemysłowych, a zwłaszcza takich przedmiotów jak: samochody, motocykle, rowery, odbiorniki radiowe, aparaty telewizyjne, meble, lodówki, instrumenty muzyczne itd. — co dobitnie świadczy o wzroście zamożności i dobrobytu ludności.

Polityka systematycznego obniżania cen sprawiła, że w ZSRR w ciągu ostatnich pięciu lat poziom cen na towary masowego spożycia obniżył się o połowę.

W tym samym okresie poziom cen w państwach kapitalistycznych stale rośnie.

Wzrost cen w państwach kapitalistycznych powoduje stały spadek spożycia. Tak na przykład w Anglii przeciętna konsumpcja na głowę ludności najważniejszych artykułów spożywczych w roku 1951 spadła w porównaniu do przedwojennych lat: mięsa — o 40 proc., masła — o 40 proc., konserw rybnych — o 46 proc., ryżu — o 37 proc., cukru — o 16 proc., herbaty — o 23 proc.

Można z całą pewnością stwierdzić, że cały ten spadek konsumpcji dokonał się całkowicie kosztem mas pracujących, a nie burżuazji, która konsumuje tyle ile zapagnie.

Dyrektwy piątej pięcioletki przewidują dalszy wzrost obrotu towarowego w handlu państwowym i spółdzielczym w przybliżeniu o 70 procent.

Szczególnie wzrosła sprzedaż towarów przemysłowych dla zaspokojenia kulturalno-gospodarczych potrzeb ludności. Tak na przykład sprzedaż mebli w 1955 roku wzrosła trzykrotnie w stosunku do roku 1950, rowerów — 3,5 raza, odbiorników radiowych i telewizyjnych — 2 razy.

Stawy wzrost gospodarki narodowej Związku Radzieckiego będzie sprzyjał dalszemu rozszerzeniu współpracy gospodarczej między ZSRR i krajami demokracji ludowej i ze wszystkimi krajami pragnącymi rozwijać handel na zasadach obopólnej korzyści.

Jak wskazał w swym przemówieniu na XIX Zjeździe towarzysz Mikołajewicz równoległe z potężnym, szybkim rozwojem gospodarki narodowej ZSRR rośnie w okresie powojennym z roku na rok handel zagraniczny Związku Radzieckiego. Obroty handlu zagranicznego ZSRR — mimo skurczenia się obrotów z krajami kapitalistycznymi — przewyższają obecnie trzykrotnie poziom obrotów przedwojennych, przy czym udział państw demokracji ludowej w tym handlu wynosi 80 proc.

Towarzysz Stalin uczy, że za najważniejszy wynik ekonomiczny drugiej wojny światowej i jej gospodarczych następstw należy uważać rozpadnięcie się jednolitego, wszechogarniającego rynku światowego, które zdecydowało o dalszym pogłębieniu się ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego.

Dwa rynki światowe rozwijają się w przeciwnych kierunkach.

Nasz demokratyczny rynek światowy nie zna trudności zbytu, bo nasze kraje nie znają kryzysów a chłonność ich rynków zwiększa się z roku na rok.

Natomiast imperialistyczny rynek trapiony jest trudnościami zbytu, zastrzyżonymi przez przerwy i kryzysy produkcji, przez bezrobocie i zubożenie mas, a pogłębiający się kryzys gospodarki kapitalistycznej niewątpliwie będzie ją cofał coraz bardziej.

Wymiana handlowa między krajami obozu pokoju i demokracji w okresie od 1948 roku do 1952 roku wzrosła przeszło trzykrotnie.

Stało się to możliwe dzięki nowemu typowi stosunków, jakie zawiązały się pomiędzy Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej.

Główną cechą charakterystyczną tych stosunków — mówił na Zjeździe towarzysz Beria — polega na tym, że są one oparte: „Na całkowitym i rzeczywistym równouprawnieniu wszystkich narodów, dużych i małych, na zachowaniu wszystkich praw suwerennych i niepodległości każdego państwa, na niewtrącaniu się do spraw wewnętrznych innego państwa, w przeciwieństwie do imperialistycznej polityki dyktatu i ujarzniania narodów”.

Stosunki te oparte są na wzajemnym pozostawianiu interesów narodowych, na zaufaniu i przyjaźni między narodami, w przeciwieństwie do polityki tajnych konszachców, intryg, jawnej lub utajonej wrogości, uprawianej przez państwa imperialistyczne; są one oparte na ścisłej współpracy gospodarczej i wzajemnej pomocy, zapewniającej naj-

bardziej sprzyjające warunki rozwoju gospodarczego dla każdego kraju, w przeciwieństwie do zaciętej walki konkurencyjnej o źródła surowców i rynki zbytu, panującej w obozie imperializmu.

Oboz nasz pragnie zachowania pokoju. Dąży do przywrócenia i rozwoju stosunków ekonomicznych i kulturalnych między wszystkimi krajami, niezależnie od ich systemów ekonomicznych i społecznych.

Natomiast imperialistyczna polityka militarystyki ekonomicznej w imię przygotowania i rozpętania nowej wojny światowej, prowadzi nieuchronnie do kryzysów gospodarczych, do bezrobocia i nędzy, do obniżenia stopy życiowej mas pracujących.

Dostawy doskonałych maszyn i urządzeń, pierwszorzędnych surowców z ZSRR do krajów demokracji ludowej, łącznie z wielką pomocą naukowo-techniczną i kredytową, stanowią decydujący element, który umożliwia i przyspiesza socjalistyczne uprzemysłowienie naszych krajów i gwarantuje ich gospodarczą suwerenność.

W swym przemówieniu na XIX Zjeździe KPZR towarzysz Bierut powiedział:

„W tych nowych, nieznanych dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, stosunkach międzynarodowych — Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś niezwykle pomyślne warunki dla coraz szybszego marszu naprzód na drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego”.

Transport i łączność

Potężny rozmach gospodarki narodowej ZSRR wymaga szybkiego rozwoju transportu. Przewozy towarowe w ZSRR mają wzrosnąć w ciągu pięcioletki o 46 procent.

Aby podjąć tak szybko rosnącym zadaniom, cała sieć transportowa Związku Radzieckiego ulega gruntownej modernizacji.

W kolejnictwie rośnie ilość torów równoległych, buduje się nowe linie kolejowe, czterokrotnie wzrasta długość linii zelektryfikowanych. Kolejki zostaną wyposażone w najnowszy, automatyczny sprzęt.

Rozwija się najbardziej nowoczesne formy transportu: przewozy transportu samochodowego — co najmniej dwukrotnie, transportu produktów naftowych rurociągami — około pięciokrotnie.

Budownictwo kanałów, z których Kanał Wołga — Don im. Lenina już został oddany do użytku — rezerwuarów wodnych na rzekach, uspiawanie rzek — pozwala na podniesienie przewozów w transporcie rzeczonym o 75 — 80 procent.

Rozbudowuje się sieć pocztowa, telegraficzna, telefoniczna i radiowa.

Obrzymie są zadania i rozmach prac również w dziedzinie. Dość powiedzieć, że na przykład przewozy towarowe jednej tylko kolejowej dyrekcji omskiej już w 1951 roku były większe od łącznej sumy przewozów towarowych wszystkich kolei Anglii.

Walka o maksymalne wykorzystanie sprzętu transportowego, o oszczędność zużycia paliwa, o terminowość i przyspieszenie przewozów — oto, o co walczyć będą w ciągu pięcioletki wszystkie gałęzie transportu ZSRR.

Piąta pięcioletka — etap na drodze do komunizmu

Piąta pięcioletka, której dyrektywy ustalił XIX Zjazd KPZR stanowi poważny etap realizacji obywateli Związku Radzieckiego przed społeczeństwem radzieckim na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Ażeby przygotować rzeczywistość, a nie deklaracyjne przejście do komunizmu — uczy towarzysz Stalin w swej genialnej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” — należy uczyć się przede wszystkim trzem warunkom wstępnym:

Jako pierwszy z nich towarzysz Stalin wskazuje na:

„...nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji”.

Dyrektwy nowego planu pięcioletniego ZSRR konsekwentnie realizują ten pierwszy warunek. Już w rezultacie wykonania czwartej pięcioletki produkcja środków produkcji w 1950 roku wyniosła 205 procent w stosunku do 1940 roku, gdy produkcja środków spożywczych wynosiła 123 procent. W końcu piątej pięcioletki produkcja środków produkcji wyniesie — 175 procent produkcji 1951 roku, gdy produkcja środków konsumpcji — 165 procent.

„Przeważający wzrost produkcji środków produkcji — wyjaśnia dalej towarzysz Stalin — niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi ona zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niej niemożliwa jest w ogóle realizacja produkcji rozszerzonej”.

Szybszy wzrost produkcji środków produkcji jest niezbędnym warunkiem nieprzerwanego wzrostu i ulepszenia socjalistycznej produkcji na bazie rozwijającej się techniki. Jest on tym samym niezbędnym warunkiem coraz pełniejszej realizacji podstawowego prawa socjalizmu.

Ażeby przygotować przejście do komunizmu należy zrealizować również drugi warunek.

„Trzeba, po drugie — uczy towarzysz Stalin — w drodze stopniowych przejść, realizowanych z korzyścią dla kółchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kółchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, ażeby władza centralna czy jakiś inny ośrodek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa”.

Wzrost produkcji całego przemysłu socjalistycznego ZSRR, znaczne zwiększenie produkcji przemysłowej dla wsi, przybliża perspektywę stopniowego zmniejszania sfery działania cyrkulacji towarów i rozszerzenie sfery działania wymiany produktów.

Ażeby przygotować przejście do komunizmu trzeba zrealizować także i trzeci podstawowy warunek:

„Trzeba, po trzecie — uczy towarzysz Stalin — osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możliwość uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego podziału pracy, do jakiegoś jednego zawodu”.

Towarzysz Stalin równocześnie wskazał na drogi realizacji tego warunku.

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy przynajmniej do sześciu godzin, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne po to, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek nauzenia politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możliwość swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegoś jednego zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i pracowników umysłowych co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych, jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen artykułów masowego spożycia”.

Piąta pięcioletka stanowi doniosły etap realizacji tych podstawowych przesłanek komunizmu.

Stawiając zadanie dalszego olbrzymiego podniesienia wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej na bazie szerokiego zastosowania nowoczesnej techniki, stwarza ona realne perspektywy skrócenia w przyszłości dnia roboczego.

Stawiając zadanie wprowadzenia do 1955 roku powszechnego średniego wykształcenia w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w wielkich ośrodkach przemysłowych oraz przygotowania warunków dla pełnej realizacji w następnej pięcioletce powszechnego średniego wykształcenia (dziesięcioletka) w całym kraju — zapewnia ona dalszy szybki wzrost poziomu kulturalnego społeczeństwa radzieckiego.

Dla zapewnienia swobodnego wyboru zawodu, stanowiącego — jak uczy towarzysz Stalin — niezbędną cechę komunizmu, piąta pięcioletka przewiduje wprowadzenie w szkołach nauczania politechnicznego.

Związek Radziecki ma już olbrzymie osiągnięcia w dziedzinie podniesienia zdrowotności ludności. Stale wzrasta przeciętna długość życia człowieka radzieckiego, zaś przyrost naturalny wyniósł w przeciągu ostatnich trzech lat 9 i pół miliona osób. Dalszy rozwój ubezpieczeń społecznych, ochrony zdrowia, kultury fizycznej i sportu, jak również dalsze polepszenie warunków wypoczynku pracujących, będzie sprzyjać rozwojowi zdrowia i tężyzny moralnej i fizycznej obywateli przyszłego społeczeństwa komunistycznego.

W celu radykalnego polepszenia warunków mieszkaniowych ludności, stanowiącego, jak uczy towarzysz Stalin, niezbędny warunek budowania komunizmu, państwo radzieckie prowadzi ogromne budownictwo mieszkaniowe i okazuje wszechstronną pomoc w materiałach i kredytach dla rozszerzenia budownictwa indywidualnego.

W nowej pięcioletce inwestycje na budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych zwiększą się niemal dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięcioletką.

Dyrektwy piątej pięcioletki polecają dalsze kontynuowanie stałego podnoszenia realnej wartości płac robotników i pracowników umysłowych oraz dochodów kółchozników.

W piątej pięcioletce dochody ludzi pracy z miast winny wzrosnąć nie mniej niż o 35 proc., dochody kółchozników zaś piędznie i w produktach o 40 proc.

Wzrost dochodów będzie sprzyjał dalszemu wzrostowi konsumpcji. Państwo radzieckie będzie coraz pełniej zaspokajało rosnące potrzeby materialne i kulturalne społeczeństwa.

Realizacja wszystkich tych dyrektyw stanowić będzie olbrzymi krok naprzód w kierunku spełnienia wszystkich wstępnych warunków budowania komunizmu, warunków, po spełnieniu których „praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężaru w pierwszą potrzebę życiową” (Marks), „praca przestanie być ciężarem, a stanie się przyjemnością” (Engels); „Własność społeczna traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i nietykalna podstawa jego istnienia” (Stalin: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”).

Nie ulega wątpliwości, że zwycięska realizacja piątej pięcioletki będzie wielkim krokiem naprzód na drodze od socjalizmu do komunizmu.

Wszystkie te osiągnięcia nie przyszłyby lekko narodowi radzieckiemu. Zdobył je olbrzymimi wysiłkami, niezwykłym poświęceniem i ofiarnością, niejednym wyrzeczeniem w latach trudnych w imię zwycięstwa.

Właśnie dzięki tej ofiarności i tym wysiłkom, dzięki stworzeniu nowej bazy technicznej, nieustannie rosnąca produkcja radziecka osiągnęła poziom umożliwiający zapewnienie coraz wyższego dobrobytu narodowi radzieckiemu. Właśnie dzięki stałemu i szybkiemu wzrostowi wydajności pracy, rząd radziecki ma możliwość przeprowadzenia o roku poważnych obniżek cen artykułów masowego spożycia.

Ludzie radzieccy rozumieją dobrze, że stały wzrost ich dobrobytu jest nierozdzielnie związany ze stałym wzrostem produkcji i wydajności pracy, odrzucają stanowczo wszelkie tendencje do demobilizacji, do spoczywania na laurach.

Towarzysz Poskrebyszew dowcipnie powiedział na Zjeździe pod adresem ludzi zdradzających takie właśnie tendencje:

„Obok wielomilionej armii ludzi pracy, budujących z poświęceniem komunizm, mamy u nas poszczególne jednostki, które zamiast brać udział w tworzeniu pracy, siedzą i czekają na nadejście komunizmu... Siedzą i pytają: kiedy nareszcie zostanie proklamowany komunizm i czy przedko już będziemy otrzymywać od społeczeństwa wedle naszych potrzeb?”

Ci ludzie, oczywiście, nie rozumieją albo nie chcą rozumieć, że budownictwo komunizmu — to skomplikowany i trudny proces wymagający napięcia wszystkich sił materialnych i duchowych...”

Te słowa towarzysza Poskrebyszewa tym bardziej stosują się do nas. Przykład Związku Radzieckiego — to drogowskaz dla nas, dla naszej pracy — wskazuje on nam, jak olbrzymie mamy przed sobą możliwości. Ale nie wolno nam ani na chwilę zapominać, że dla przetworzenia tych możliwości w realną rzeczywistość trzeba wysiłków całego narodu, pracy i ofiarności wszystkich uczciwych Polaków. Właśnie dlatego, aby w możliwie najkrótszym czasie móc szybko podnieść dobrobyt mas ludowych — musimy dzisiaj, w związku z toczącą się u nas ostrą walką klasową z kulakami i spekulantami oraz w imię rozbudowy naszej bazy technicznej, liczyć się z trudnościami tego okresu i wykręcać z siebie największą ofiarności i wielki wysiłek budownictwa z poczuciem absolutnej pewności, że wszystkie trudności pokonamy, bo kroczymy po jedynie słusznej drodze.

Towarzysz Stalin uczy Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego, uczy naród radziecki poznawać działanie praw ekonomicznych w społeczeństwie radzieckim, uczy opanowywać te prawa, stosować je z pełną znajomością rzeczy i wykorzystywać je w interesie społeczeństwa.

W naszych warunkach, gdy istnieją jeszcze elementy kapitalistyczne, a gospodarka drobno-towarowa przeważa jeszcze w naszym rolnictwie poznawanie prawa wartości ma szczególnie doniosłe znaczenie, a walka o ograniczenie jego działania i wykorzystanie go w interesie społeczeństwa, w interesie naszego socjalistycznego budownictwa, wiąże się nierozdzielnie z walką klasową, z naszą walką przeciwko elementom wyzyskującym — przeciwko spekulantom i kulakom.

Ale tym bardziej musimy liczyć się z tym prawem, musimy studiować jego działanie, aby nie pozwolić wrogowi klasowemu na wykorzystanie go przeciwko nam, na skierowanie jego działania przeciwko naszemu socjalistycznemu budownictwu. Tym bardziej

(Dokończenie na str. 7)

LENIN i STALIN

(Dokończenie ze str. 3)

w sposób doskonały wyrazili potrzeby epoki, stali się bezkompromisowymi reprezentantami interesów i dążeń przodującej klasy społecznej — proletariatu.

Wodzowie postępowej ludzkości

Przywódcy Wielkiej Rewolucji Październikowej — Lenin i Stalin — stali się wodzami postępowej ludzkości. Ich bowiem myśl genialna, ich czyn wytyczył drogę nie tylko klasie robotniczej Rosji, lecz także wszystkim narodom.

W swym ostatnim przemówieniu wygłoszonym na XIX Zjeździe KPZR Stalin powiedział:

„Po wzięciu władzy przez naszą partię w 1917 roku i po tym gdy partia podjęła realne środki dla zlikwidowania ucisku kapitalistycznego i obszarowego, przedstawiciele bratnich partii, podziwiając odwagę i sukcesy naszej partii, nadali jej miano „brygady szturmowej” światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego. Wyrażali oni przez to nadzieję, że sukcesy „brygady szturmowej” ulżą sytuacji narodów jeżdzących pod jarzmem kapitalizmu. Sądzę, że nasza partia usprawiedliwiła te nadzieje, zwłaszcza w okresie drugiej wojny światowej, kiedy Związek Radziecki, rozgromiwszy nie miecką i japońską tyranię faszystowską, wybawił narody Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej.

Było oczywiście bardzo trudno spełniać te zadania, ale tak było. Obecnie sprawy mają się zupełnie inaczej.

Obecnie, gdy na obszarze od Chin i Korei do Czechosłowacji i Węgier pojawiły się nowe „szturmowe brygady” w postaci krajów ludowo-demokratycznych, — obecnie naszej partii łatwiej jest walczyć a i praca poszła różniej”.

Mówiąc zaś, że zadaniem partii komunistycznych i demokratycznych stało się podjęcie wyrzuconego przez burżuzję za burtę sztandaru swobod demokratycznych i sztandaru suwerenności narodowej — Stalin stwierdził:

„Istnieją wszelkie podstawy, by liczyć na sukcesy i zwycięstwo bratnich partii w krajach, w których panuje kapitalizm”.

Trzydzieści pięć lat mija od owych dni, gdy pod wodzą Lenina i Stalina proletariatusyjski przestawił zwrócić dziejów ludzkości. Tak samo jednak jak wtedy — i dziś genialna myśl kontynuatora leninowskiego dzieła — Stalina wskazuje postępowym siłom świata drogę, która powiedzie nas ku zwycięstwu nad siłami kapitalistycznego wyzysku wojny i imperializmu. Tak samo jak wtedy imię Lenina i Stalina jest dla ludzkości hasłem wypisanym na sztandarach postępu.

T. J.

Uroczysta akademія w Łodzi ku czci 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

W dniu wczorajszym, o godz. 17, odbyła się w sali Teatru Nowego uroczysta akademія centralna, dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W głębi udekorowanej kwiatami sceny, na wysokim postumencie stoją popiersia zwycięskich wodzów proletariatu: Lenina i Stalina. Z drugiej strony portret Prezydenta Bolesława Bieruta na tle sztandaru biało-czerwonego i sztandaru Łódzkiej organizacji PZPR.

W prezydium zasiadli m. in. przewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, rektor Akademii Medycznej — prof. dr Paluch, sekretarz KŁ PZPR — Tadeusz Kaczmarek, sekretarz Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego — Jan Jabłoński, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Wióknarzy — Zygmunt Krzywański, weteran ruchu robotniczego, b. członek SDKPiL, tkacz St. Woźniak, poseł Kornelia Plewińska, przewodniczący ORZZ — Sumerowski, oraz szereg przedstawicieli kultury i sztuki.

Po hymnach narodowych Polski i Związku Radzieckiego nastąpiło otwarcie akademii przez przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Ryszarda Olaska, następnie referat wygłosił

Otwarcie V Festiwalu filmów radzieckich

Dziś o godz. 18,30 w kinie „Polonia” nastąpi uroczyste otwarcie V Festiwalu Filmów Radzieckich. Po części oficjalnej wyświetlony zostanie znakomity film radziecki w barwach naturalnych w wersji polskiej „Niezapomniany rok 1919” oparty na znanej sztuce Wsiewołoda Wsiewniewskiego. Po filmie na scenie kinoteatru wystąpi popularny zespół baletowy z ZPB im. Harnama w Łodzi.

(Dokończenie ze str. 3)

je się odczuć zmiana powietrza. Słaby, lecz orzeźwiający już powiew oceanicznego wiatru poprawia wszystkim humor.

Ocean Indyjski przywitał „Mickiewicz” wysoką falą. W miarę oddalania się od naturalnej zasłony jaką tworzyły przed południowo-zachodnim wiatrem monsunowym góry Somali, wiatr się wzmagał, a fala rosła. Statek począł „kłaść się” na boki. W nocy po wszystkich kabinach — tychać było łomot przewalających się z miejsca na miejsce przedmiotów.

Następnego dnia po sprawdzeniu stanu ładunku okazało się, iż przelewające się bez ustanku po pokładzie fale uszkodziły jeden z przewodów odwadniających, przez który nieco wody dostało się do trzeciej ładowni. Dzięki ofiarnej pracy całej załogi nie wyłączając nawet starszego oficera, trwającej dzień i noc, ładunek udało się uratować.

Po pięciu dniach samotnej podróży po rozkiwanym od podmuchów monsunu Oceanie Indyjskim, „Mickiewicz” mija wieczorem maleńką, uroczą wyspę Minikoi, błyskającą co chwila światłem swej latarni morskiej. To znak, iż rejs po Oceanie Indyjskim ma się ku końcowi.

Już od chwili wypłynięcia na żółte, mętne, rwące wartkim oradem wody Gangesu, widać niesamowitą nędzę Indii. Na rzece mnóstwo barek i łodzi wyładowanych po brzegi rozmaitym towarem. Siłę napędową stanowią wychudzeni, pomarszczeni wioślarze. Całe rodziny biednych rybaków ży-

sekretarz KŁ PZPR, Jan Ptasieński.

— Społeczeństwo robotniczej Łodzi, która ma za sobą piękne i dumne tradycje walki rewolucyjnej, zwraca w tę uroczystą swą serdeczną myśl i uczucia ku Związkowi Radzieckiemu i ku człowiekowi, którego imię jest symbolem nowej epoki i pokoju — Józefowi Stalinowi.

35 lat temu — mówił referent — nad Nową robotniczą zdobyli Pałac Zimowy, tę ostatnią siedzibę kontrewolucji w Rosji. Moment ten był punktem zwrotnym w dziejach ludzkości, a zwycięska klasa — proletariat — wskazała wszystkim narodom drogę do wyzwolenia.

Wstąpiła na tę drogę i Polska i kroczy nią ku socjalizmowi, Polska, dla której wielka, serdeczna, bezinteresowna pomoc ZSRR jest źródłem nowych osiągnięć i zwycięstw.

Zywiółowe okrzyki i oklaski na cześć Wielkiego Stalina wstrząsały murami gmachu. — Stalin! Stalin! — obecni na akademii, przy wotrze oklasków powtarzali to imię z mocą, gorąco, serdecznie, kierując w tym uroczystym dniu swe myśli ku temu, który jest wodzem Obozu Pokoju i ku Związkowi Radzieckiemu, który służy nam pomocą i przyjaźnią. A gdy na zakończenie akademii zabrzmiała śpiewana pełnymi głosami Międzynarodówka, to słowa „Bóg to jest nasz ostatni”, miały swój właściwy sens. To jest nasz bóg o zwycięstwo sprawiedliwości i o zwycięstwo pokoju (m)

Młodzież składa hołd poległym żołnierzom Armii Radzieckiej

W przeddzień 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej młodzież Łódzka zamałnifestowała w wielkim wzorcznym capstrzyku swą wdzięczność dla żołnierzy Armii Czerwonej, oswojdzicielki na rod polskiego.

Z czterech punktów miasta: placów Niepodległości, Barlickiego i Zwycięstwa oraz z Parku Słaromiejskiego, wyruszyły potężne kolumny młodzieży, kierując się w stronę Parku Poniatowskiego, ku Pomnikowi Wdzięczności.

Młodzież przemarszerowała ulicami przy akompaniamencie orkiestr, warkocie werbli i dźwiękach „sygnałówek”. Po nad kolumnami powiewały

sztaendary poszczególnych szkół, organizacji ZMP-owskich i czerwone płótna szturmówek.

Specjalne delegacje i poczty sztandarowe niosły wieńce i wiązanki kwiatów. O godz. 17 cztery długie kolumny spotkały się przed Parkiem Poniatowskiego, skąd wspólnie już doszły do Pomnika Wdzięczności.

Tam delegacje wraz z pocztami sztandarowymi złożyły poległym żołnierzom Armii Radzieckiej wiązanki kwiatów i wieńce — dowód niezatartej pamięci i wdzięczności dla tych, którzy polegli w walce o szczęśliwą młodość polskich dziewcząt i chłopców. (a)

Bony mięsno-tłuszczowe na grudzień

Rozdział bonów mięsno-tłuszczowych na grudzień br. odbędzie się w dniach od 12—20 listopada br.

Włącznie w godz. od 9—14 dla zakładów pracy państwowych i uspołeczniowych w terenieo przydzielonych Oddziałach Handlu Przemysłu i Rolnictwa przy Zarządzie Dzielnicy Łódź-Śródmieście, Al. Kościuszki 1, Łódź-Północ ul. Limanowskiego 40. Łódź-Południe, ul. Pabianicka 210 wg niżej podanego porządku:

- Zgłoszą się: dnia 12, 13, 14, 15 bm. zakłady pracy, zatrudniające od 1—200 pracowników.
- dn. 17, 18 bm. zakłady pracy, zatrudniające ponad 500 pracowników.
- dn. 19, 20 bm. zakłady pracy, zatrudniające od 201—500 pracowników.
- Zakłady pracy państwowe i uspołecznione sporządzą zapotrzebowanie na bony mięsno-tłuszczowe na grudzień br. w oparciu o zapotrzebowanie sporządzone w listopadzie w ten sposób, że:
 - oddzielnie wykażą pracowników, którzy otrzymali bony mięsno-tłuszczowe na listopad r. b. przez zakład pracy i nadal pracują. Pracownicy ci nie są zobowiązani składać zgłoszeń; pracowników zwolnionych i pracowników nowozaaangowanych, dla których dołącza zgłoszenia (biała z niebieskim nadrukiem), poświadczone przez prowadzącego młedunka.
 - Pracownicy zatrudnieni w prywatnych zakładach pracy i wszyscy nie osoby indywidualne (emeryci, osoby samotne, pomoce domowe itp.) winni pobrać i poświadczyć zgłoszenia (biała z niebieskim nadrukiem) u swych prowadzących młedunka.
- Po odbiór bonów mięsno-tłuszczowych zgłoszą się prywatne zakłady pracy i osoby indywidualne w swych Dzielnicy Radach Narodowych w terminie od 12—20 listopada br. wg niżej ustalonego porządku:

- Dzielnica Rada Narodowa Łódź-Śródmieście (Al. Kościuszki 1 i parter w podwórzu): komisariat 1 dn. 12 listopada, kom. 2 dn. 13 listopada, kom. 3 dn. 14 listopada, kom. 4 dn. 15 listopada, kom. 5 dn. 17 listopada, kom. 6 dn. 18 listopada, kom. 7 dn. 19 listopada, kom. 8 dn. 20 listopada.
- Dzielnica Rada Narodowa Łódź-Północ (ul. Ciesielska 8): komisariat 9 dn. 12, 13 listopada, kom. 10 dn. 14 listopada, kom. 11 dn. 15, 17 listopada, kom. 12 dn. 18 listopada, kom. 13 dn. 19, 20 listopada.
- Dzielnica Rada Narodowa Łódź-Południe (ul. Pabianicka 210): komisariat 14 dn. 12, 13, 14 listopada, kom. 15 dn. 15, 17, 18 listopada, kom. 16 dn. 19, 20 listopada.
- Rejestracja bonów mięsno-tłuszczowych na grudzień br. odbędzie się we wszystkich sklepach spożywczych i masarskich od dnia 12 dn. 23 listopada.
- Wszystkie osoby pobierające bony indywidualnie mogą pobrać tylko i wyłącznie bony mięsno-tłuszczowe w terminie głównym, tj. od 12—20. W dodatkowym terminie bony tym osobom nie będą wydawane pod żadnym warunkiem.

PIATEK
7
LISTOPAD
DZIS:
ANTRO
INTRO
Seweryna

WAŻNE TELEFONY
Pogot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom Miejska MO 253-60
Miejski Ośr Infor. 159-15

**DYZUR
APTEK**
A S nr 45 (Limanowskiego 1), A S nr 10 (Piotrkowska 193), A S nr 29 (Piotrkowska 25), A S nr 21 (Łągiewnicka 120), A S nr 23 (Piotrkowska 307), A S nr 27 (Narutowicza 42), A S nr 25 (Gdańska 90), A S nr 33 (Armii Czerwonej 8), A S nr 52 (Srebrzyńska 67), A S nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOZNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dziś dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie Skłodowskiej 15.

CO? Gdzie? KIEDY?

- TEATR**
NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Niezapomniany Rok 1919” — przedst. zamkn.
POWSZECHNY (Obr Sta Ingradu 21) g. 19 „Z iskry rozgorzeje płomień”
IM ST. JARACZA (Jaracza 27-29) godz. 19 — „Grzech”
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży — Zielona 2) „Lenin w XVIII roku” g. 13, 15, 18, 20, 20, 20 — dozw. od lat 14
MUZA (Pabianicka 173) „Rodzina Artamonowych” dod. „Opowieść o węglu” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14
PIONIER (Franciszkańska 31) „Upadek Berlińska” I seria dod. „El-brus” g. 15, 17, 18 dozw. od lat 14
POLONIA (Piotrkowska 67) „Niezapomniany Rok 1919” g. 14, 16, 18, 20, 20, 20, dozw. od lat 14
PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 34) „Dziękczynna u źródła” dod. „Prze-gład kulturalny 2-52” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14
1 MAJA (dawn. Robotnik, Kilińskiego 176) „W

Ze zbożem do Indii

ją na maleńkich czótnach. Podczas gdy kobieta trzymając na plecach uwiązane dziecko wiośle, mężczyzna łowi ryby.

PARYŻ, 24.6. — Jak donosi z Kalkuty Agencja France Presse, przed gmachem zachodnio-bengalskiego zgromadzenia prowincjonalnego odbyła się wielotysięczna manifestacja uczestników „marszu głodowego” — zorganizowanego przez „Komitet Ludowy Walki z Głodem”. Policja zaatakowała manifestantów i zraniała 25 osób, mężczyzn i kobiet. 12 osób aresztowano (Z prasy).



Przedownicy pracy załogi M/S „Mickiewicz” (od lewej) — bosman Kulańczyk, marynarz Naru szkiewicz, marynarz Polanowski.

Zakończyliśmy osiemnastodniową podróż Noworosijsk — Kalkuta. Piękne radzieckie zboże dotarło do miejsca przeznaczenia w jak najlepszym stanie. Nasza rola w tym rejsie skończyła się. Teraz wchodzi na pokład hinduscy robotnicy, by jak najprędzej wyładować cenne radzieckie dary. Na to zboże czekają przecież miliony głodujących ludzi...

jedzą szybko i gwałtownie — jak bardzo, bardzo wygłodzeni ludzie jeść tylko mogą.

Przy wyładunku pracują prócz mężczyzn także kobiety i 12-, 13-letnie dzieci — oczywiście za zapłatę równającą się jednej czwartej zarobku mężczyzny. Toteż niektóre kobiety skrzętnie zbierają rozsypane po pokładzie czy nabrzeżu pojedyncze ziarna zboża, wyłuskując je nawet z piasku. Ale brutalna policja zauważywszy przy kimś chociażby parę garści zboża natychmiast je odbiera.

Robotnicy głośno wyrażają swą wdzięczność dla Związku Radzieckiego za bezinteresowną, braterską pomoc. Ale... nie tylko Związek Radziecki przysłał zboże dla głodujących Indii. Statek amerykański, stojący tuż obok nas również przywiózł zboże. Tak przynajmniej może się zdawać. Tymczasem...

DELHI. — Dziennik hinduski „Free Press Journal” donosi, że pszenica dostarczona Indiom przez Stany Zjednoczone okazała się w 50 proc. zgniła. Komisja specjalistów — podkreśla dziennik — wyraża głębokie niezadowolenie z powodu zakupu złej gatunkowo pszenicy amerykańskiej.

Stary robotnik hinduski wyjaśnia nam jak właściwie wygląda pomoc amerykańska. — Przyjrzyjcie się bliżej ich zbożu — mówi. — Ja sam jeszcze wczoraj pracowałem przy jego wyładunku... — połowa ładunku jest zgniła... A i za to każą sobie drogo płacić. — Wy przywieźcie nam piękne zboże... Ludzie mówią, że w tym kraju tylko takie się rodzi... — uśmiechnął się, patrząc na trzymane w dłoni wielkie, złote ziarno.

WIEŚLAW ANDRZEJEWSKI

Motatnik ŁÓDZKI

* Dziś, dn. 7 bm. w lokalu Spółdzielni Pracy ZPAP w Łodzi ul. Piotrkowska 102, zostanie otwarta wystawa okolicznościowa dla uczczenia 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wystawa czynna będzie do końca bm. od godz. 10 do 18.

* Jutro, 8 bm. w lokalu SARP, ul. Piotrkowska 67, o godz. 19 inż. arch. L. M. Swini wygłosi odczyt pt. „Nowe drogi w perspektywie wykresowej”.

Uwaga korespondenci

W niedzielę, 9. listopada br., o godz. 11 w świetlicy na I piętrze w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 96, odbędzie się narada korespondentów z Łodzi, Pabianic, Brzezin, Strykowa, Głowna, Zgierz, Konstantynowa i Ozorkowa.

Wytyczne piątej pięcioletniej radzieckiej niewyczerpanym źródłem doświadczeń w realizacji naszych zadań gospodarczych

Referat sekretarza KC PZPR Franciszka Mazura
wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Dokończenie ze str. 5)

musimy studiować działanie tego prawa, aby wykorzystać je w naszym interesie, jako narzędzie naszego socjalistycznego budownictwa, dla umocnienia spójni gospodarczej między socjalistycznym przemysłem, a robotniczym, między klasą robotniczą, a chłopstwem pracującym, dla wzmocnienia dyscypliny pracy, oszczędności w naszej socjalistycznej gospodarce, dla walki o rentowność naszych socjalistycznych przedsiębiorstw.

Jest to doniosłe zadanie dla naszych teoretyków, jeśli chodzi o rozpracowanie naukowych przesłanek tego zagadnienia, doniosłe zadanie dla naszych praktyków, dla naszych działaczy gospodarczych, ekonomistów i planistów, jeśli chodzi o wyciągnięcie z analizy teoretycznej wszystkich niezbędnych wniosków dla działalności praktycznej.

Towarzysze! Mówiliśmy dotąd językiem cyfr i określeń technicznych, językiem zadań, stawianych poszczególnym dziedzinom gospodarki narodowej. Trzeba sobie jednak uświadomić ołbrzymie, epokowe — epokowe dla całej ludzkości — znaczenie tych cyfr i tych zadań.

Te liczby — to wcielenie w życie celów i marzeń wielu, wielu pokoleń bojowników — uciśnionych i wyzyskiwanych mas.

Te liczby — to tworzenie warunków dla ostatecznego i całkowitego wyzwolenia człowieka, dla zapewnienia całkowitego panowania człowieka nad przyrodą.

Związek Radziecki, narody Związku Radzieckiego, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików, pod wodzą Lenina i Stalina, dały pracującym całego świata wzór i przykład obalenia kapitalizmu i utworzenia drogi do socjalizmu pracującym całego świata.

Pod wodzą towarzysza Stalina, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików — narody Związku Radzieckiego dały pracującym całego świata wzór i przykład budowania socjalizmu.

Pod wodzą towarzysza Stalina, pod kierownictwem wielkiej partii bolszewików — narody Związku Radzieckiego dają dziś pracującym całego świata wzór i przykład budownictwa komunizmu.

Związek Radziecki — to przodująca siła, to szturmowa Brygada międzynarodowej klasy robotniczej, nadzieja wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych, nadzieja całej postępującej ludzkości, miłującej wolność, sprawiedliwość i pokój.

Uzbrojeni w nauki XIX Zjazdu KPZR, we wskazania tow. Stalina pójdziemy naprzód — do Polski socjalistycznej

Towarzysze, z głębokim wzruszeniem śledziliśmy przebieg XIX Zjazdu — my, którym dane było szczęście uczestniczenia w tym Zjeździe w charakterze przedstawicieli naszej partii.

Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że wraz z nami wsłuchują się w obrady Zjazdu miliony robotników, pracowników umysłowych i chłopów polskich, którzy w szerokim współzawodnictwie na cześć XIX Zjazdu —

dali wyraz swej miłości do partii Lenina i Stalina.

Z głębokim wzruszeniem przyjęliśmy słowa towarzysza Stalina o nowych brygadach szturmowych światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, brygadach szturmowych, w których liczbie znajduje się i nasza ojczyzna. Któż z nas nie rozumie, że te słowa nakładają na nas poważne obowiązki? Musimy dowiedzieć się swą pracą, że zasługujemy na to zaszczytne miano. Musimy pracować lepiej, musimy jeszcze bardziej umacniać nasze państwo ludowe, musimy walczyć nieugięcie o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju — wnosząc przez to swój wkład do sprawy umocnienia obozu pokoju na całym świecie. Do tego zobowiązują nas słowa towarzysza Stalina.

Towarzysz Bierut dał w swym przemówieniu na XIX Zjeździe wyraz uczuciom całego narodu, stwierdzając:

„Nie będziemy oszczędzili sił, aby nasz wkład odpowiadał najlepszym tradycjom i dążeniom naszego narodu w walce o postęp, aby odpowiadał zadaniom naszych wielkich czasów, zadaniom zwycięskiej epoki Lenina-Stalina“.

Towarzysze, narody Związku Radzieckiego dawno już zlikwidowały u siebie klasy wyzyskujące. My nasze budownictwo socjalistyczne realizujemy w walce klasowej. U nas prowadzi podstępna robota przeciwko socjalizmowi kułak na wsi, spekulant w mieście, działa jeszcze wpływ ideologii burżuazyjnej, a często i wpływ bezpośrednich agentów wroga.

Nie ma budownictwa socjalizmu bez walki klasowej, bez łamania oporów wroga klasowego. Tej prawdy uczy nas towarzysz Stalin, uczy nas przykład i doświadczenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, uczy nas nasza własna, polska rzeczywistość.

Zwycięstwo w tej walce będzie jednak należało do nas.

Będzie należało do nas, bo reprezentujemy przyszłość narodu, bo skupiamy dokoła siebie wszystkie jego siły żywe i twórcze, bo wcielamy w życie marzenia i cele wielu pokoleń jego najlepszych synów.

Naród nasz skupia się we Froncie Narodowym wokół naszej partii, wokół towarzysza Bieruta, wokół niesionego przez naszą partię sztandaru niepodległości Polski, sztandaru budownictwa Polski niepodległej, zamieszkałej, kulturalnej, szczęśliwej — Polski socjalistycznej. Naród nasz wie, że niezłomna przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, z jego okrytą chwałą partią komunistyczną, że wierność naukom nauczyciela pracujących całego świata, chorążego pokoju, towarzysza Stalina — jest najważniejszą rekwizją naszej niepodległości i naszego marszu naprzód.

Okolo piętnastu i pół miliona głosów oddanych w wyborach do Sejmu na kandydatów Frontu Narodowego, świadczy najlepiej, że wszyscy patriotcy polscy, wszyscy uczniwi Polacy, jednoczą się z naszą partią pod znakiem przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przyjaźni dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, głębokiej miłości do Wielkiego Stalina, największego Przyjaciela Polski.

Poniesiemy — towarzysze — w polskie masy ludowe dorobek XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, zjazdu budowniczych komunizmu, zjazdu przodującej siły walki w obronie pokoju świata.

Uroczysta akademie w stolicy

(Dokończenie ze str. 1)

„W 35 rocznicę zwycięskiego Października naród polski łączy się z całą postępującą ludzkością w hołdzie dla twórców Wielkiego Października, w serdecznej przyjaźni dla narodów radzieckich, które wysoko i zwycięsko niosą sztandar wielkich idei, w miłości do wódza, który jest natchnieniem walki o wolność, postęp i pokój na całym świecie, do Józefa Stalina.“

Naród polski zawsze ma w pamięci, że to rewolucja rosyjska przekreśliła traktaty rozbiorowe i proklamowała prawo narodu polskiego do niepodległego bytu i że zrodzona z tej rewolucji potęga socjalistycznego państwa prawo to wcieliła w życie niosąc ludowi polskiemu wyzwolenie i Polskę wolną po drugiej wojnie światowej.

Naród polski zawsze ma w pamięci, że braterską pomocą i serdeczną przyjaźnią pomogli narodowi polskiemu dźwignąć się z ruin wojennych, wsparła go w trudzie pierwszych lat odbudowy powojennej, tak jak wspiera go w obecnych latach wspaniałego budownictwa socjalistycznego.

Naród polski dumny jest ze swych osiągnięć. Naród polski zdał sobie sprawę, że są to osiągnięcia możliwe dlatego, że towarzyszy mu na tej drodze przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego.

Naród polski zdaje sobie sprawę, że rekwizją naszego bezpieczeństwa, naszych praw suwerennych i niepodległości obok naszej własnej siły, którą stanowi coraz większy wkład do siły obozu pokoju, jest potęga Związku Radzieckiego. Jego pokojowa polityka i sukcesy tej polityki, przynależące na wódz rozkazanym apetyty imperialistycznych podlegaczy wojennych i pod palący pokój światowy.

Wbrew i na przekór wszystkim złym mocom międzynarodowej reakcji naród polski skupia się dziś zwracając wokół swej klasy robotniczej, krocząc ku nowej, niekłej, szczęśliwej przyszłości pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Robotniczej i swego wielkiego przywódcy i nauczyciela towarzysza Bolesława Bieruta.

Ze wzruszeniem i wdzięcznością zwraca się w tym uroczystym dniu naród polski ku bratnim narodom Związku Radzieckiego, czel pamięć bohaterów polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, którzy ramie przy ramieniu walczyli przeciw wspólnemu wrogowi, składali hołd nieśmiertelnemu bohaterstwu i poświęceniu żołnierzy radzieckich, których krwawo, tak jak i krwawo żołnierza polskiego okupiona została nasza wolność.

Naród polski łączy się dziś miłością i uczuciem z narodami radzieckimi w wspólnej walce o pokój, postęp i szczęście własnych krajów i całej ludzkości. Coraz wyższą wznosi się będzie nad światem sztandar suwerenności narodowej, sztandar swobód demokratycznych i praw człowieka, sztandar wyzwolenia narodów, niesiony przez partię demokratyczną i komunistyczną.

Wiemy, że zwycięstwo będzie nasze i świadomość tego dodaje otuchy i zapału setkom milionów ludzi na całym świecie, kroczącym drogą Wielkiego Października, drogą Lenina i Stalina.

Uroczysta Akademia ku uczczeniu XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej ogłaszam za otwartą“.

Słowa mówcy raz po raz przerywają gorące oklaski i owacje na cześć wódza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina oraz wielkiego przewodnika i nauczyciela narodu polskiego — Prezydenta Bolesława Bieruta.

Referat wygłasza sekretarz KC PZPR — wicepremier Aleksander Zawadzki.

Zgromadzone tłumy wielokrotnie gorącymi oklaskami i okrzykami przyjmują poszczególne części przemówienia, wyrażając uczucia głębokiej miłości i przywiązania do kraju zwycięskiej Rewolucji Październikowej. Wielokrotnie skandowano „Stalin—Bierut“, wznoszono okrzyki na cześć wielkiej partii Lenina — Stalina, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

Gorąco przyjmują zgroma-

dzeni następnego mówcy — charge d'affaires ambasady ZSRR w Warszawie — D. I. Zaikina. Podczas przemówienia zgromadzeni znów wielokrotnie manifestują głęboką wiarę w ostateczne zwycięstwo sił pokoju i postępu, którym przewodzi wielki Kraj Rad. Odśpiewaniem „Międzynarodówki“ zakończono oficjalną część akademii.

W części artystycznej akademii wystąpili laureaci Nagrody Stalinowskiej, ludowi artyści ZSRR z teatru im. „Moskwieta“, czołowi artyści scen polskich oraz orkiestra Filharmonii Warszawskiej i chór Rozgłośni Wrocławskiej.

Depesze z okazji 35 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

Do
Towarzysza N. M. SZWERNIKA
Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa — Kremi

W 35-tą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze pozdrowienia i życzenia od narodu polskiego i ode mnie osobliście, dla narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i dla Was osobliście.

Obrady XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego potwierdziły raz jeszcze całemu światu jak wielką i niezwykłą jest potęga ideowa, polityczna i gospodarcza narodów radzieckich, które pod kierownictwem Wielkiego Stalina budują komunizm i prowadzą walkę w obronie pokoju, w obronie przyjaźni między narodami, w obronie prawa każdego narodu do niepodległości i swobodnego rozwoju.

Naród polski, z wdzięcznością i miłością do Związku Radzieckiego, stale umacniać będzie więzy serdecznej przyjaźni łączące go z bratnim narodem radzieckim. W Polsce Ludowej powszechna jest świadomość, że przyjaźń i współpraca między naszymi narodami jest rekwizją bezpieczeństwa i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Naród polski nie będzie oszczędził sił, aby wnieść jak największy wkład do sprawy dalszego wzmocnienia światowego obozu pokoju i socjalizmu.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Do
Towarzysza JÓZEFA STALINA
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa — Kremi

W dniu 35-tej rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczący, w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień dla rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i dla Was osobliście.

Z historycznych zwycięstw narodów Związku Radzieckiego, budujących wspaniałe gmachy komunizmu, naród polski czerpiąc swą zapal i natchnienie do walki o pokój i socjalizm. Braterska przyjaźń oraz wszechstronna i nieustanna pomoc Związku Radzieckiego leży u podstaw osiągnięć Polski Ludowej, leży u podstaw jej siły i bezpieczeństwa.

Pozwólcie z okazji dzisiejszej wielkiej rocznicy wyłożyć Wam z głębi serca płynące życzenia zdrowia i długich lat pracy dla dobra ludzkości, jak również życzenia dalszych wspaniałych zwycięstw narodów radzieckich w budownictwie komunizmu i w walce o pokój na całym świecie.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

— Gdzie się uczyłeś tej sztuki? — zapytał Ondraszek, podziwiający jego umiejętność.

— W klasztorze nie dali darmo jeść chleba...

— Podobny w tej chwili do średniowiecznego mnicha!

— A ty, hetmanie, do Achillesa! Strzeż się Parysa!

— Ho, ho! — zdumiał się Ondraszek. — To ty nawet w Homerze biegły...

— Lizałem coś niecoś! — odparł mnich skromnie. I pomyślał, że Homer wymyślił Achillesowi piętę, on zaś wymyślił Ondraszkowi obuszek. Ondraszek znowu zdumiał się nad dziwnym zbiegiem jego i Braciszkowych myśli. Puścił więc mimo uszu ostrzeżenie o Parysie, gdyż bardziej go zaskoczyło ich podobieństwo.

— Czy ty umiesz czytać myśli? — zapytał znowu Ondraszek. Patrzył w jego zezowate oczy, na jego sowizdrzalską gębę i dostrzegł, że staje przed zagadką.

— Czasem umiem, czasem nie umiem! — rzekł Braciszek z kpiarskim akcentem w głosie.

— Kto ty jesteś?

— Wiesz hetmanie! Mnich, braciszek zakonny, wypędek klasztorny, włóczęga, patnik...

— Jesteś, czy udajesz sowizdrzała!

— Powiedziałeś, hetmanie! Czasem jestem, czasem udaję!

— Odpowiadasz manierą Pytii...

— ...w Delfach! — podrzucił Braciszek.

— Diabła byś zjadł!... — zaklął zaskoczony Ondraszek. — Tyś frant kutu na cztery nogi! Powiedz, kto ty jesteś?

— Powiem, hetmanie! Syn chłopca pańszczyźnianego, braciszek zakonny, heretyk, frant przebiegły, sowizdrzał... Co kto chce! U nas, w domu, była bieda, wszy, niemoce, przekleństwo. Uciekłem z domu do klasztoru. Tam, jako już rzekłem, lizałem coś niecoś z uczonych ksiąg. Były księgi mądre i były księgi głupie...

— Które były mądre?



— Nie pomnę, hetmanie! Potem uciekłem z klasztoru z bratem Dyzmusem. Potem jeszcze przystąpiłem do waszej rodziny zbójnickiej. Szukałem na swój sowizdrzalski sposób sprawiedliwości na świecie. Nie znalazłem jej. W tobie dostrzegłem, żeś predystynowany od Boga na obrońcę chłopstwa!

Głupstwo! Wierzysz w Boga?

— Wierzę!

— W istnienie diabłów?

— Jeszcze ich nie widziałem.

— Hm! — mruknął Ondraszek i zamyślił się. — Kończ pisanie! — rzekł po chwili.

I znowu nastąpiła cisza. Przerywało ją nieśmiało skrzypienie gęsiego pióra, wodzonego po pergaminie, mlaskanie pędzelka w miseczkach z rozrobionymi farbami dźwięczny głos Ondraszka, dyktującego Braciszкови rebelianckie słowa uniwersału.

Skończyli, gdy wczesny świt jał nachylać się do okna. W lasach budziły się ptaki, po niebie rozlewało się przeświecone mleko, a wierzchołkami drzew przeciągał senny szum i gasił gwiazdy na niebie.

— Przeczytaj! — rzekł Ondraszek. — Będę słuchał, jak to wypadnie!

Braciszek przysunął pergamin do świecy i zaczął czytać, powoli, z namaszczaniem:

„Pokój tobie Krysta Pana uciśniony narodzie chłopski!

Wszem wobec i każdemu z osobna świętej wolności i zdrowia życzę!

Ja, hetman chłopski, Ondraszek Szebesta z Janowic, pan Łysej Góry, oznajmuję wszystkim uciemionym, całemu narodowi chłopskiemu na Śląsku, na Morawach, na Słowaczynie i w Polsce, tak katolikom, jak luteranom i wszystkim innym wierzącym w jedynego Boga, że nadszedł kres Waszej ciężoby i niewoli, a Waszym ciemnościom koniec panowania. Wzywam Was przeto do powszechnego poruszenia chłopskiego i nakazuję Wam, by gotowi byliście do rebelii. A gdy nadejdzie dzień świętego Jana i na szczytach beskidzkich, tatrzańskich i fatrzańskich zapłoną wielkie ogniska poczwórne, a miłanowicie na Łysej Górze, na Jarowym, na Baraniej Górze, na Szędzielnej, na Babiej Górze, na Krywanju, na Garłuchu i na wszystkich pomniejszych szczytach, znak to będzie do ogólnego poruszenia. Kto wtedy zdrowy i silny, młody czy stary, niech uzbrojony rusza na pańskie dwory i zamki, zdobywa je, dzieli między siebie dobytek ich, nikomu nie przepuszczając. Ostrzegam was jednak przed niepotrzebnym rozlewem krwi i przed wymierzaniem samemu sprawiedliwości. Opanowane dwory i zamki trzymać należy w swych rękach i czekać moich dalszych rozkazów. Niech Wam Bóg błogosławi w zbożnym dziele, a święty Michał Archanioł, patron zbójników śląskich, niech Was wspomaga, amen!

Dan pod Baranią Górą w miesiącu Jun, roku Pańskiego 1713.

Ondraszek Szebesta z Janowic
hetman chłopski i zbójnicki

Braciszek przeczytał i spojrzął na Ondraszka. Ondraszek skinął głową na znak, że dobrze.

— I co teraz? — zapytał Braciszek.

(D. c. n.)

Sportowców Związku Radzieckiego podziwia cały świat



...na — wszechstronna lekkoatletka ZSRR, startując na Olimpiadzie w skoku w dal uzyskała wynik — 6.14 — srebrny medal, w skoku wzwyż — 1.63 cm — brązowy medal i srebrny medal w rzucie oszczepem.

Obrzymie zainteresowanie w całym świecie sportowym wywołała wiadomość, że w tegorocznej Olimpiadzie w Helsinkach weźmie po raz pierwszy w historii sportu udział ekipa Związku Radzieckiego. Ci wszyscy, którzy już osiągnięcia i widzieli doskonałych sportowców radzieckich ze spokojem czekali na wielką batalię na stadionach, pływalniach i ringach Finlandii.

miane i że dopiero w bezpośredniej walce okaże się, kto naprawdę na świecie posiada najlepszych sportowców we wszystkich dziedzinach sportu.

Wyniki Olimpiady zadają trudzący cios tym wszystkim, którzy omamieni fałszywą propagandą nie doceniali wspaniałego rozwoju kultury fizycznej i sportu w Związku Radzieckim. Okazało się, że jedyną drogą do osiągnięcia wspaniałych wyników jest masowość i tylko masowość we wszystkich gałęziach sportu. Hasło przez „masowość do rekordu“ znalazło swe potwierdzenie na Olimpiadzie w Helsinkach. W krajach kapitalistycznych rozwijają się tylko niektóre gałęzie sportu pod czas gdy w Związku Radzieckim rozwój ten dotyczy bezwzględnie wszystkich gałęzi.

Powódź medali, jakie zdoby



Zybina uzyskała na Olimpiadzie w pełnię kula wynik 15.28 bijąc rekord olimpijski i świata oraz zdobywając tym samym dla ZSRR pierwszy jeden złoty medal olimpijski.

na się groźnymi przeciwnikami największych potęg świata w tych gałęziach sportu?

Wreszcie Olimpiada szachowa gdzie pięć pierwszych miejsc zagarnęli najlepsi szachiści świata, zawodnicy ZSRR, była ukoronowaniem wysiłku Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i całego narodu Związku Radzieckiego;

w dziele umasowienia sportu i wychowania sportowców według własnych metod, zasad i wzorów, które są dziś doskonałym przykładem nieocenioną skarbnicą, z której czerpią doświadczenia wszyscy sportow-



GOROSZKOWSKAJA w gimnastycznym turnieju indywidualnym i wieloboju zdobyła złote medale olimpijskie.

cy krajów demokracji ludowej. Po raz pierwszy w dziejach owożycznych Olimpiad państwo, które debiutowało na igrzyskach, zdobyło na nich czołową i przodującą pozycję.



Trzy reprezentantki Związku Radzieckiego znalazły się na podium mistrzów olimpijskich. W rzucie dyskiem kobiet — zwycięstwo odniósła ROMASZKOVA (na zdjęciu w środku). Obok z lewej BAGRIANCEWA, która zajęła drugie miejsce. Z prawej DUMBADZE. Na Olimpiadzie zajęła ona trzecie miejsce, a w dwa miesiące później uzyskała fenomenalny wynik 57.04, ustanawiając nowy rekord świata.

Przy stole ping-pongowym

Dla uczczenia 35 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zorganizowane zostaną przez Sekcję Tenisa Stołowego przy ŁKKF zawody towarzyskie między re-

prezentacjami Łodzi i województwa.

Zawody odbędą się jutro (sobota) o godz. 17.30 w świetlicy ZPW im. W. Reymonta przy ul. Łąkowej 3-5.

Drużyna Łodzi wystąpi w składzie: Krygier, Supeł, Szafel, Zagłoba.

Województwo reprezentować mają: Pacak, Czekanowski, Kobylecki i Lutuskiewicz.

O mistrzostwo Polski w piłce wodnej

Mistrzowie obu grup I Ligi piłkarskiej — Unia (Chorzów) i Ognio (Bytom) rozegrają w dniach 9 i 16 bm. dwa spotkania o tytuł mistrza Polski.

Pierwszy mecz w najbliższą niedzielę, 9 bm. odbędzie się na stadionie olimpijskim we Wrocławiu, w tydzień później, 16 bm. rozegra się spotkanie rewanżowe na boisku Ognia w Bytomiu.

Włókniarz - Gwardia 11:9

W meczu pięściarskim o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pięściarze Włókniarza pokonali łódzką Gwardię 11:9.

Pływacy na starcie

W nadchodzącą niedzielę na basenie MDK w Łodzi przy ul. Traugutta 4 odbędą się zawody pływackie organizowane przez AZS. W zawodach między innymi udział wezmą: Boniecki, Malinowska i Sobczakówna.

Organizatorzy liczą, że wyniki będą dobre, bo treningi trwają już od przeszło miesiąca.

Jak trzeba jeździć na nartach

Okręgowa Komisja Narciarska PTTK w Łodzi organizuje przed sezonem zimowym „teoretyczny kurs narciarski”. Kurs obejmie cykl wykładów (12 godzin) na temat: historii narciarstwa, turystryki oraz techniki jazdy.

Wykłady odbywać się będą dwa razy w tygodniu w poniedziałki i w czwartki w godzinach od 19 do 21. Zapisy na kurs przyjmuje PTTK w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 70.

Stawy łagiewnickie będą zarybione

Polski Związek Wędkarski w Łodzi przystąpi za kilka dni do akcji jesiennego zarybiania rzek w naszym województwie. W tym roku zarybiać się będzie przede wszystkim szczupakiem, którego wpuści się do wód otwartych około 3 tys. kg.

W Łodzi zarybione zostaną stawy łagiewnickie takimi rybami jak karaś, karp, leszcz i szczupak. Wpuści się również pewną ilość okoniopstrąga.

Jednocześnie Polski Związek Wędkarski prowadzi odławianie ryb na Warcie, gdyż zgodnie z planem nasz okręg ma dostarczyć w tym roku 8 ton ryb. (k)

Recital chopinowski Barbary Hesse-Bukowskiej

Barbara Hesse-Bukowska, laureatka Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie w 1949 r. wystąpi w Łodzi w dniu 11.11.52 r. o godz. 19.30 w sali Państwowej Filharmonii z własnym recitalem chopinowskim. Program zapowiada wiele arcydzieł naszego nieśmiertelnego mistrza. Usłyszymy więc w doskonałym wykonaniu: Polonez es-moll, dwa nokturny, cztery mazurki, potężną Sonatę b-moll (z marszem żałobnym), Scherzo b-moll, Balladę as-dur, Fantazję — Imprompto i na zakończenie programu — uroczysty Walc as-dur.

Ostatnio Barbara Hesse-Bukowska odniosła w tym programie wielki sukces na swym koncercie w sali Teatru Narodowego w Warszawie.

Koncert organizuje „Artos” Bilety w przedsprzedaży: w MOI (Piotrkowska 104), „Orbis” (Piotrkowska 65), PTTK (Piotrkowska 70).

DZIENNIK „pomoc”

WIĘCEJ TANICH DAŃ

Na skutek naszej notatki w nr 229 „Dziennika” p. Łukasowa dieta” dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych udzieliła szefowi kuchni Zakładu ŁZG — „Dietetyczna” nagany za przygotowywanie zbyt szczupłego asortymentu tanich dań. Konsumentom „Dietetycznej” nie będą już narzekać na ich brak.

REMONTUJĄ

Dzięki notatce zamieszczonej w nr 243 „Dziennika” p. „Wino a remont” remont domu przy ul. Biegańskiego 41 został nareszcie rozpoczęty przez Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w dniu 18 października br.



Zawodnik radziecki ANUFRIEW w biegu na 5000 m zaskoczył swoją wytrzymałością i przygotowaniem do walki najlepszych długodystansowców świata. Młody ten lekkoatleta zdobył trzecie miejsce i brązowy medal olimpijski. Na zdjęciu: Anufriew w rozmowie z Zatopkiem.

Sportowcy państw kapitalistycznych twierdzą, że wyniki uzyskiwane przez sportowców radzieckich są wprost

gimnastycy i gimnastyczki radzieckie na początku Olimpiady była pierwszym sygnałem, że i w pozostałych dyscyplinach sportowych reprezentanci Kraju Rad odniosą szereg zwycięstw. Bo czy ktośkolwiek liczył się z tym, że młody Tiukałow stanie na podium zwycięzców jako najlepszy skifista świata, że hegemonia zapasników egipskich, szwedzkich i amerykańskich w stylu grecko-rzymskim i dowolnym zostanie bezapelacyjnie przełamana przez reprezentantów ZSRR, że lekkoatletki radzieckie swymi wynikami dowiodą, że ich supremacja w pchnięciu kulą, w rzucie dyskiem jest bezapelacyjna, że strzelcy radzieccy, bokserzy, zeglarze, wreszcie pływacy sta-



W zawodach strzeleckich nie tylko decyduje celne oko. Młodzik zdobył złoty medal olimpijski A. BOGDANOW (ZSRR) wykazał na stanowisku strzeleckim doskonale opanowanie techniczne, stoicki spokój i podziwu godną odporność nerwową.

Na zdjęciu Bogdanow na podium zwycięzców występuje hymn narodowego Związku Radzieckiego.



KOTKAS (ZSRR) został mistrzem olimpijskim w zapasach — styl grecko-rzymski.

PREPARAT „VITA“ (45)

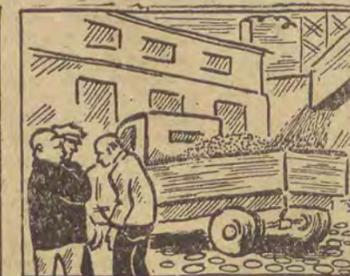


Na wielkim podwórzu magazynów mr. Fitchell zajął się wydawaniem dyspozycji paru tegim ale łatwo zginającym się w ukłonach panom w kapeluszach z szerokimi rondami oraz inspektorowi policji.

Pod magazyny podjeżdżały jedna po drugiej duże ciężarówki-wywrotki i napelniające ziocistym ziarnem znikają za bramą.

— Piękna pszenica, co? — zwrócił się w pewnym momencie mr. Fitchell do Sulińskiego. Suliński kiwnął głową z uznaniem.

— Czy po zastosowaniu waszego preparatu gleba będzie podobna?



— Jestem przekonany, że tak. — No, to jedźmy — zakończył nagle rozmowę bussinesman, kierując się ku swej limuzynie.

Po chwili minęli bramę i wjechali na drogę, prowadzącą ku jezioru, między rozstawionych w niedużych odstępach policjantów z pałkami gumowymi w rękach, z słynnymi latarkami zawieszonymi na piersiach. Do jeziora nie było daleka, toteż po paru minutach dostrzegli szeroko rozciągającą się toń Michiganu. Auto zjechało na boczna drogę i zatrzymało się w pobliżu wielkiego, drewnianego pomostu jasno oświetlonego w tej chwili przez kilka reflektorów.



Suliński początkowo nie mógł zrozumieć nic z tego, co działo się na pomostie. Zaczynawszy kureczowo ręce na poręczach patrzył przerażonym wzrokiem jak ciężarówka jedna po drugiej podjeżdżała na kraniec pomostu i wysypują pszenicę tona za toną w fale jeziora. Jak to? Dlaczego? — Wargi mu się trzęsły, gdy zwrócił się do siedzącego obok mr. Fitchella.

— A pan myśli, że mnie przyjemnie, że muszę to robić. Ale cóż, bussines is bussines. Ceny by za bardzo poszły w dół, gdybyśmy puścili to zboże na rynek... Za dużo go mamy... A dla pana, młody człowieku, to be-



dzie leżeja. Zanim pan się zacznie dobijać o realizację jakiegoś wynalazku, niech pan pomyśli, jaki bussines można na nim zrobić.

— Ależ, przede jest tylu głodnych. Trzeba im pomóc... — próbował oponować Suliński.

— Wiem co chcesz powiedzieć — mr. Fitchell był wyraźnie zmęczony. — Ja też cente pięknie idealny. Ale widzi pan, tu chodzi o dolary akcjonariuszy...

Dalsze słowa mr. Fitchella przerwały przeraziłowe gwizdki policji, krzyki i odgłos kilku strzałów. Koło pomostu powstało jakieś zamieszanie.